

Spotkanie z zasłużonymi
pracownikami poligrafii

I sekretarz KC PZPR — Edward Gierk i premier Piotr Jaroszewicz przyjęli wczoraj delegację pracowników poligrafii z okazji ich dorocznego zawodowego święta — „Dnia Drukarza”, a także obchodzonego w br. 500-lecia drukarstwa polskiego.

W spotkaniu wzięli udział Józef Teichma, Jerzy Łukasiewicz i Wincenty Kraśko.

Uczestnicy spotkania — wieoletni, zasłużeni mistrzowie sztuki drukarskiej, poruszali najistotniejsze problemy związane z produkcją prasy i książek, rozwojem przemysłu poligraficznego. Podkreślano, że w okresie ostatnich 3 lat przemysł poligraficzny poczynił wyraźne postępy odrabiając wieloletnie zaległości. Unowocześniono podstawowe ogniwa drukarskiej produkcji w większości drukarni, przybyło wiele nowych zakładów.

Edward Gierk złożył na ręce delegacji serdeczne podziękowania dla wszystkich zatrudnionych w przemyśle poligraficznym za ich dotychczasową pracę i przekazał im życzenia z okazji dorocznego święta.

PAP

STOŚ

WIELKOPOLSKI

Poznań, czwartek 16 maja 1974
Nr 115 (9395)

Wyd. AB

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Z myślą o najmłodszych



Komisja Sejmowa Przemysłu Lekkiego przygotowała w Warszawie wystawę pod hasłem: „Niemowlę też człowiek”. Związali ją postawie, przedstawiciele prasy i pracownicy przemysłu lekkiego.

Fot. — CAF

Rozmowy polskiej delegacji
rządowej w USA

Wysoka ocena górnictwa

Przebywająca w USA polska delegacja rządowa z wicepremierem, ministrem górnictwa i energetyki Janem Mitregą odbyła rozmowy z prezesem rządowej fundacji d. s. badań naukowych — W. Steverem, ministrem finansów USA — W. Simonem, prezesem Banku Eksportowo-Importowego — W. Caseyem oraz doradcą ekonomicznym prezydenta USA — P. Flaniganem.

W trakcie rozmów omówiono sprawy związane z intensyfikacją polsko-amerykańskiej współpracy gospodarczej, handlowej i naukowo-technicznej.

Przedyskutowano również problemy wspólnego finansowania badań naukowych, ze szczególnym uwzględnieniem rozwoju badań nad źródłami energii.

Firmy amerykańskie, zwracając uwagę na duże doświadczenie Polski i USA w dziedzinie technologii budowy kopalń, przywiązują poważne znaczenie do szerokiego rozwoju współpracy naukowej i technicznej obu krajów.

W opinii ekspertów koncernu amerykańskiego FMC, osiągnięcia polskich uczonych i inżynierów w dziedzinie techniki eksploatacji złóż węgla, są nie tylko najbardziej nowoczesne, ale stanowią maksimum tego, co można było tu osiągnąć. (PAP)

S. Szozda po raz piąty na podium

Drugie zwycięstwo
etapowe H. Hartnicka

Wczoraj na trasie XXVII wyścigu „Trybuny Ludu”, „Neues Deutschland” i „Rudcho Prava” rozegrano 128 kilometrowy etap z Neubrandenburga do Berlina. Na stadionie w stolicy NRD kolarze po raz pierwszy finiszowali na tartanowej bieżni, która okazała się szczęśliwa dla reprezentanta NRD H. Hartnicka, który już zatriumfował w tegorocznej imprezie.

Z nadzieją w sercach oczekiwaliśmy na zakończenie etapu, śledząc pilnie kroniki poprzednich Wyścigów Pokoju, z których wynikało niezbicie, że nasi reprezentanci: Jan Magiera, Zenon Czechowski, Zygmunt Hanusik, Andrzej Bławdzin i Wojciech Matysiak odnieśli 5 kolejnych tryumfów na mecie w Berlinie w latach 1966-1970. Tym razem musieliśmy zadowolić się trzecim miejscem, które wywalczył Stanisław Szozda.

Na trasie wczorajszego etapu rozegrano dwie batalie o bonifikaty na lotnych premiach w Neusterlitz (25 km) i w Gransee (67 km). Na pierwszej tryumfował specjalista w rozgrywanym finiszu na ulicy najaktywniejszy kolarz wyścigu Holender T. Smit. Tuż za nim linie mety na premii przejechał Francuz R. Dard i Czechosłowak R. Labus.

Na drugie premii znowu zwyciężył T. Smit przed reprezentantem NRD M. Schiffnerem i kolarzem ZSRR A. Pikkusem. Tuż za lotnym finiszem wyprzedził się krakus. Uczestniczyli w niej B. Kręczyński, który wchłonięty przez drugą grupę zainicjował pogonę, która pozwoliła mu wraz z kilkunastoma kolarzami na dogonienie czołwki.

Dar dla Centrum Zdrowia Dziecka

Prezes Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych — M. Domagała przekazał w imieniu członków tej organizacji 2.300 tys. zł na rzecz Pomnika-Szpitala Centrum Zdrowia Dziecka.

400 tys. ton zboża z ZSRR

Na stacji przeładunkowej w Genieście na Białostocczyźnie kolarze przyjęli 15 bm. 400-tysięczną tonę zboża, dostarczonego tą drogą z ZSRR do Polski. Przeładunek radzieckiego zboża trwa w tym „suchym porcie” od przeszło 5 miesięcy.

Posiedzenie ZF SFRJ

W Belgradzie rozpoczęło się pierwsze posiedzenie nowo wybranego Zgromadzenia Federalnego SFRJ. W ciągu najbliższych dwóch dni zgromadzenie dokona wyboru prezydenta Jugosławii i zweryfikuje

H. Jabłoński przyjął
J. S. Gallastegui

15 bm. przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął w Belwederze, przebywającego w Polsce z wizytą oficjalną wiceministra spraw zagranicznych Meksyku Jose S. Gallastegui.

W czasie spotkania omówiono problemy dalszego rozwoju współpracy między obu krajami.

W rozmowie uczestniczył minister spraw zagranicznych Stefan Olszowski. (PAP)

Współpraca PRL — Dania

Podpisanie protokołu
na lata 1974-75

W dniach od 13 do 15 maja br. obradowała V sesja polsko-duńskiej komisji mieszanej do spraw współpracy gospodarczej, przemysłowej i technicznej, działająca na podstawie wieloletniej umowy o współpracy gospodarczej, zawartej między rządami obu krajów w 1967 r.

W toku obrad odnotowano znaczny, 40 proc. wzrost obrotów handlowych w porównaniu z 1972 r.

Szczególną uwagę zwrócono na potrzebę dalszego rozszerzenia kooperacji przemysłowej, poprzez umacnianie bezpośrednich kontaktów między zainteresowanymi przedsiębiorstwami Polski i Danii.

Na zakończenie obrad podpisano protokół określający program polsko-duńskiej współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej na lata 1974 — 1975. (PAP)

kuje wybor członków Prezydium SFRJ, a także wybierze przewodniczącego parlamentu, powoła rząd i premiera.

Przed wyborami w NRD

19 maja obywatele NRD pójść do urn wyborczych, aby wybrać swych przedstawicieli do rad narodowych wszystkich szczebli. Przygotowania do tego doniosłego aktu obywatelskiego wkręciły w kulminacyjną fazę. Obecnie odbywają się liczne spotkania czołowych przedstawicieli partii i organizacji skupionych we frontie narodowym, z ludnością poszczególnych okręgów.

Z Bliskiego Wschodu

Jak donosi agencja Reutera z Bejrutu, izraelska artyleria oraz lotnictwo atakowały w środę terytoryj południowego Libanu. Głównym celem ostrzału artyleryjskiego była droga łącząca Bint Dżebel z Jarun. Był to trzeci kolejny dzień izraelskich napadów na terytoryj południowego Libanu.

Zamach na konsulat Kuby

W konsulacie Republiki Kuby w meksykańskim mieście Merida dokonano we wtorek 15 bm. zamachu bombowego. W wyniku eksplozji dwu ładunków dynamitu, lokalni

Spotkanie z działaczami
Polskiego Ruchu Pokoju

E. Gierk przyjął sekretarza generalnego ŚRP

W związku z przypadającym obecnie 25-leciem Światowego Ruchu Pokoju, w dniu 15 bm. I sekretarz KC PZPR Edward Gierk przyjął przebywającego w Polsce sekretarza generalnego Światowej Rady Pokoju, wybitnego działacza politycznego Indii — Romesha Chandre. W spotkaniu, które odbyło się w gmachu Komitetu Centralnego, wzięli udział: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Edward Babiuch, sekretarz KC PZPR Wincenty Kraśko, członek Sekretariatu KC, kierownik Wydziału Zagranicznego KC PZPR Ryszard Frelek i kierownik kancelarii Sekretariatu KC PZPR Jerzy Waszczuk.

Romeshowi Chandre towarzyszyli sekretarze Światowej Rady Pokoju Nikołaj Woszczyński i Kazimierz Kielan. Obecny był przewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju — Józef Cyrankiewicz.

W dłuższej i przyjacielskiej rozmowie omówiono węzłowe zagadnienia obecnego etapu walki o międzynarodowe odprężenie i utrwalenie zasad pokojowego współistnienia państw o odmiennych ustrojach. Romesh Chandre i Nikołaj Woszczyński poinformowali I sekretarza KC PZPR o dalszym rozwoju tej walki, zwłaszcza od niedawnego Światowego Kongresu Sił Pokoju w Moskwie, który wywarł wielki wpływ na rozszerzenie frontu i zacieśnienie współdziałania różnych sił i nurtów postępu i pokoju.

Edward Gierk dał wyraz wielkiemu uznaniu dla rosnącego rozmachu z jakim działa Światowy Ruch Pokoju i dla

Generalne próby
VI bloku

w „Kozienicach”

Generalnym próbom, poprzedzającym uruchomienie turbiny, poddany został VI blok energetyczny elektrowni „Kozienice”. Wypadły one pomyślnie. Wszystko więc wskazuje na to, że zgodnie z zobowiązaniem — VI blok o mocy 200 MW włączony zostanie do sieci państwowej już w końcu maja br.

Jednocześnie trwają intensywne prace montażowe przy bloku VII i VIII. Pierwszy z nich ma być przekazany do eksploatacji w końcu sierpnia, drugi — w listopadzie br. Oznacza to, że „Kozienice” osiągną moc 1600 MW jeszcze przed rozpoczęciem tegorocznego sezonu jesienno-zimowego — o 8 miesięcy wcześniej niż zakładają skrócone już uprzednio harmonogramy budowy. (PAP)

urządzenia konsultatu zostają w całym stopniu zniszczone. Trzeci ładunek, podłożony przez zamachowców w gabinecie konsula, nie eksplodował. Władze meksykańskie wszczęły śledztwo w sprawie zamachu.

Strajk powszechny w Indiach

Na wezwanie czołowych organizacji związkowych — ogólnonindyjskiego kongresu związków zawodowych, indyjskiego związku robotniczego i innych, w Indiach rozpoczął się jednodniowy strajk powszechny stanowiący manifestację poparcia dla żądań strajkujących od 8 dni pracowników kolei.

Rozmowy Kosygin — Dżallud

Wczoraj na Kremlu rozpoczęły się rozmowy pomiędzy przewodniczącym Rady Ministrów ZSRR A. Kosyginem i premierem Libii A. S. Dżalludem.

Akcje komandosów palestyńskich

Jak donoszą z Tel Awiwu agencje zachodnie, w nocy z wtorku na środek komandosi palestyńscy dokonali kilku akcji na terytorium Izraela. Trzech uzbrojonych mężczyzn, ubranych w mundury podobne do tych jakie noszą żołnierze izraelscy, zajęli szkołę w miejscowości Maalat, w Górnej Galilei. W Jerozolimie wykryto i w ostat-

jego stale zwiększającego się wkładu do sprawy pogłębienia procesu odprężenia, walki o wolność narodów, wygaszania konfliktów oraz utrwalania sprawiedliwego pokoju i przyjaznej współpracy narodów.

Następnie I sekretarz KC PZPR Edward Gierk w towarzystwie Edwarda Babiucha, Wincentego Kraśki, Ryszarda Freleka spotkał się z wybitnymi działaczami Polskiego Ruchu Pokoju. Obecni byli Romesh Chandre, Nikołaj Woszczyński i Kazimierz Kielan.

Na spotkaniu Romesh Chandre w imieniu Prezydium Światowej Rady Pokoju wręczył

Edwardowi Gierkowi złoty medal pokoju im. Joliot-Curie przyznany w uznaniu za wybitny wkład do sprawy pokoju i przyjaźni między narodami. Sekretarz Generalny Światowej Rady Pokoju podkreślił, że naród polski, Polska Ludowa w całym XXX-leciu w sposób szczególnie aktywny uczestniczył w budowie i utrwaleniu pokoju w Europie, w walce o pokój na świecie. Przypomniał, że właśnie w Warszawie w listopadzie 1950 r. na II Światowym Kongresie Pokoju, została powołana Światowa Rada Pokoju.

Edward Gierk dziękując za to zaszczytne wyróżnienie, które jest wyrazem uznania dla Polski, jej niezłomnej woli i dążenia do urzeczywistnienia najbardziej ogólnoludzkich idei pokoju i współpracy stwierdził, że naród nasz, który w swej historii przeżył niejedną tragedię wojenną, zna cenę pokoju i do jego umacniania przywiązuje najwyższą wagę.

Gen. Spinoła prezydentem Portugalii

Dziś ogłoszenie listy
gabinetu tymczasowego

Przywódca Komitetu Ocalenia Narodowego, gen. Antonio de Spinoła objął wczoraj urząd prezydenta Portugalii. Utworzony został już cywilny rząd tymczasowy. Jednocześnie nowe władze wojskowe ogłosiły kolejną czystkę wśród kadry oficerskiej, umieszczając 42 wojskowych w tym 10 generałów i 2 byłych ministrów na liście rezerwistów.

Od czasu zamachu stanu w stan spoczynku przeniesiono 66 oficerów wyższej rangi. Krok ten oceniany jest jako umocnienie władzy przywódców zamachu stanu. Opublikowano w Lizbonie komunikat podający, że czystka w armii została zakończona.

Lista członków tymczasowego rządu portugalskiego ma być ogłoszona oficjalnie w czwartek. Przypuszcza się, że w skład gabinetu wejdą m. in. przywódcy partii komunistycznej i socjalistycznej. Najprawdopodobniej premierem zostanie profesor prawa Adelino da Palma Carlos. Celem tymczasowego rządu jest przygotowanie wyborów powszechnych, w wyniku których utwo-

rzony zostanie parlament. Nowy rząd będzie dążyć także do rozwiązania najbardziej palącego problemu, a mianowicie sprawy przyszłości terytoriów kolonialnych w Afryce, w których od 13 lat trwa wojna.

Do Dar es-Salam udała się w śróde delegacja władz portugalskich, która spotka się z przywódcami Frontu Wyzwolenia Mozambiku (Frelimo). Wyśłannicy Lizbony przedstawiają Afrykańczykom propozycje pokojowe. Portugalskie władze wojskowe zaproponowały już Frelimo podjęcie negocjacji. Jednakże organizacja ta odrzuciła tę ofertę, oświadczając, że będzie kontynuować walkę o wyzwolenie Mozambiku.

Szef sztabu generalnego gen. Costa Gomes złożył prezydentowi Spinołi raport ze swych rozmów przeprowadzonych w Mozambiku i Angoli z przywódcami ruchów wyzwolenczych. Wezwał on Afrykańczyków do zaprzestania działań bojowych i przystąpienia do negocjacji. Nowe portugalskie władze wojskowe nie przedstawiły dotychczas konkretnego planu rozwiązania problemu kolonii.

W czwartek po raz pierwszy zbiorą się w Lizbonie przedstawiciele wszystkich portugalskich organizacji związkowych. Omówią oni sprawę utworzenia krajowej federacji związków zawodowych.

Gen. Spinoła, który konferował w ubiegłym tygodniu w Lizbonie z sekretarzem generalnym Światowej Federacji Związków Zawodowych, Pierre'em Gensous, zapewnił, że jednym z pierwszych posunięć portugalskiego rządu cywilnego będzie ratyfikowanie wszystkich międzynarodowych konwencji, dotyczących działalności związków zawodowych.

PAP

Przed Dniem Pracownika Przemysłu Spożywczego

Konferencja prasowa min. E. Kołodzieja

Ok 260 ważniejszych obiektów — m.in. 8 zakładów przemysłu mięsnego, 8 nowoczesnych mleczarni i przetwórnicy mleka, kilka chłodzińskich, 14 elewatorów zbożowych, 3 wytwórnie pasz treściwych — oddano do użytku w ciągu ostatnich 3 lat. Głównie dzięki tym inwestycjom nastąpił 34-procentowy wzrost dostaw artykułów spożywczych na rynek, przy równoczesnym podniesieniu ich jakości i zwiększeniu wyboru; w ciągu ostatnich 3 lat w sklepach znalazło się 800 nowych produktów żywnościowych.

Nakłady na rozbudowę przemysłu rolnospożywczego, które tylko w br. wzrastały o 21 proc. w porównaniu z 1973 r., przyniosą największe efekty w

Sesja naukowa w WSNS

Rozwojowi Polski Ludowej w 30-lecie poświęcona jest od bywająca się 15 bm. sesja naukowa zorganizowana przez Wyższą Szkołę Nauk Społecznych przy KC PZPR. Przedstawione przez pracowników naukowych i słuchaczy WSNS referaty obrazują dorobek partii i ludowego państwa w budowie socjalistycznej Polski ze szczególnym uwzględnieniem w tym dziele roli klasy robotniczej oraz pozycji Polski na tle rozwoju gospodarczego w innych państwach.

PAP

Tajne kontakty NATO — RPA

Coraz nowe fakty potwierdzają, że NATO opracowuje tajne plany współpracy wojskowej z rasiistowskim reżimem RPA w celu utrzymania na południu Afryki panowania białej mniejszości i stłumienia ognisk walki narodowowyzwoleńczej. Wzrost to z no-ufnego sprawozdania, przygotowanego dla specjalnego Komitetu ONZ ds. dekolonizacji przez grupę amerykańskich uczonych, którzy oparli się na analizie dokumentów NATO, w tym także tajnych, a także na rozmowach z wieloma wyższymi urzędnikami NATO.

Na początku lat siedemdziesiątych — stwierdza raport — mocarstwa zachodnie przejawiały poważne zaniepokojenie z powodu sytuacji w południowej części Afryki. Lekając się, że może ona doprowadzić do zwycięstwa ruchów narodowowyzwoleńczych w afrykańskich koloniach Portugalii, a zatem także i do upadku rządu w RPA. W tych warunkach NATO poleciło swemu dowództwu w rejonie Atlantyku opracowanie „nadzwyczajnych kroków” w wypadku, gdyby na południu Afryki zaistniały „nieprzewidziane okoliczności”.

Oficjalnie — stwierdza autorzy raportu — NATO powołuje się na konieczność „ochrony szlaków morskich” między Zatoką Perską i Eurona, którymi zachód otrzymuje dużą część ropy naftowej.

Plany NATO przewidują, że do dostaw sprzętu wojskowego do RPA oraz — w razie konieczności — bezpośrednie uczestnictwo wojskowe w operacjach na jej terytorium. Fakt Północnoatlantycki rozpoczął prace przygotowawcze, które przewidują utworzenie sieci komunikacyjnej, lokalizację lotnisk i baz wojskowych NATO na południu Afryki, opracowanie planów „wspólnej obrony” w południowej części Atlantyku i Oceanu Indyjskiego przez siły NATO i RPA.

W tej sytuacji nieprzypadkowo w ostatnich tygodniach zaktywizowały się kontakty między przedstawicielami rasiistowskiego reżimu RPA z jednej strony i przedstawicielami Pentagonu oraz wojskowych szefów NATO — z drugiej. (PAP)

LOGODA

Na południu i wschodzie kraju zachmurzenie duże z lokalnymi zwiększeniami, przejaśnieniami, miejscami opady deszczu oraz możliwa burza. Na pozostałym obszarze zachmurzenie umiarkowane. Temperatura maksymalna od 14 stopni na wschodzie do 18 stopni na zachodzie. Wiatry słabe i umiarkowane o kierunkach zmiennych.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Bogdan Zdanowski.

Walter Scheel prezydentem NRF

Wczoraj Walter Scheel został wybrany nowym prezydentem NRF. Otrzymał on 530 głosów członków Zgromadzenia Federalnego przeciwko 498 głosom deputowanych, którzy głosowali na kandydaturę oponenta CDU/CSU Richarda von Weizsäckera. 5 deputowanych wstrzymało się od głosu, zaś 3 było nieobecnych.

Zaprzysiężenie Waltera Scheela odbędzie się 1 lipca, kiedy to wygasa kadencja Gustava Heinemanna.

Walter Scheel, przewodniczący FDP od 1968 r. wicekanclerz i minister spraw zagranicznych w rządzie Willy Brandta, urodził się 8 lipca 1919 r. w Solingen.

Dzięki dużej zręczności i ogromnej aktywności na stanowisku ministra spraw zagranicznych NRF zdobył sobie szybko wysoką pozycję na arenie międzynarodowej. Jest on współtwórcą realistycznej polityki NRF wobec krajów socjalistycznych, negocjator układów służących normalizacji stosunków z tymi państwami. (PAP)

Wyścig Pokoju

Dokończenie ze str. 1

godzinę. Bardzo aktywni byli wczoraj zawodnicy Polski i ZSRR, którzy usiłowali tuż przed Berlinem rozerwać peloton i stworzyć sobie dogodniejsze warunki do ataku przed

Zaniepokojenie w obozie norweskiej prawicy

Konsolidacja sił skrajnej lewicy norweskiej spęda sen z powiek norweskich reakcjonistów i konserwatystów. Przewodniczący partii konserwatywnej, Kaare Willoch przemawiając na zebraniu aktywów partyjnego w Baerum, na przedmieściu Oslo dał wyraz poważnemu zaniepokojeniu tym zjawiskiem. Willoch oświadczył m. in. „Zjednoczenie, we posunięcia w łonie socjalistycznego sojuszu wyborczego (jednoczącego komunistów, socjalistów i tzw. demokratów socjalistycznych) powinny stać się groźnym ostrzeżeniem dla obozu mieszczańskiego i dowodem, jak potężną siłą organizacyjną dysponują radykalni socjaliści. Norwescy socjaliści maszerują ramię przy ramieniu pod hasłem przeobrażenia Norwegii w społeczeństwo socjalistyczne”. (PAP)

Katastrofalna susza w Szwecji

Katastrofalna susza zagraża w tym roku szwedzkiemu rolnictwu. W wielu rejonach Szwecji, zwłaszcza koło Göteborga, od dwóch miesięcy nie spadła ani jedna kropla deszczu. W środkowej Szwecji z powodu suszy i nocnych przymrozków nie weszły zboża. Brak paszy zmusza rolników do odstawiania bydła do rzeźni, co z kolei grozi brakiem mleka w kraju. (PAP)

Skandal w japońskiej firmie

Policja japońska przypadkowo zatrzymała w Tokio młodego człowieka, którego ręce były pokryte wrzodami, a paznokcie zdeformowane. W trakcie przesłuchania zatrzymany opowiedział o oburzających faktach bezdusznego podejścia do robotników kierownictwa jednej z firm japońskich.

W 1971 r. inspektor firmy „Mitsubishi”, specjalizujący się w badaniach konstrukcji budowlanych przy użyciu radioaktywnych izotopów, przeżył tymczasowo do pracy 5 młodych pracowników. Nie zapoznał ich w podstawowe środki ochronne przed promieniowaniem radioaktywnym. Nowi pracownicy zostali zmuszeni do umieszczenia w badanych konstrukcjach metalowych radioaktywnego irydu-192. Po jakimś czasie ręce pokryły się wrzodami, zaczęły im wypadać włosy, uległy zniekształceniu paznokcie. Większość z nich skarżyła się na zawroty głowy. Wszystko wskazywało na to, że zostali napromieniowani, jednakże kierownictwo nie udzieliło im żadnej pomocy i nadal zmuszało do pracy w niebezpiecznych warunkach.

Obecnie policja bada całą sprawę. Aresztowano inspektora, który przyjął do pracy młodych ludzi. Poszukuje się również dalszych współwinnych, którzy ponoszą odpowiedzialność za to rażące naruszenie ustawodawstwa pracy.

Przebieg choroby w Japonii w styczniu br. kontrola wykazała, że 219 spośród 267 firm, nie dysponuje wymaganymi urządzeniami i nie może przeprowadzać prac, w czasie których wykorzystuje się izotopy radioaktywne. (PAP)

Wysoka aktywność produkcyjna

Pomyślny przebieg realizacji dodatkowych zadań w Czynie 30-lecia

W całym kraju pomyślnie przebiega realizacja produkcyjnego czynu 30-lecia. Jak wynika z meldunków napływających od korespondentów PAP, dzięki czesłowemu wykonaniu licznych zobowiązań gospodarka narodowa otrzymała już wiele dodatkowych wyrobów przeznaczonych na rynek wewnętrzny i na eksport.

Nie brak też zakładów, których załogi, realizując z wyprzedzeniem dotychczasowe — podejmują równocześnie dalsze zobowiązania. W ten sposób wnoszą one istotny wkład w utrzymanie wysokiego tempa społeczno-gospodarczego rozwoju kraju.

20-tysięczna załoga Zakładów Przemysłu Metalowego „H. Cegielski” w Poznaniu, która zadeklarowała się dostarczyć dodatkową produkcję wartości 200 mln zł i zaoszczędzić materiałów na sumę 15 mln zł — osiągnęła już dodatkowe efekty w wysokości 96 mln zł. M. in. pracownicy zakładów przekazali PKP lokomotywy

spalinową o mocy 1700 KM. Realizacja indywidualnych zobowiązań produkcyjnych umożliwiła ponadto zwiększenie o 11,2 proc. wydajności pracy w stosunku do pierwszych czterech miesięcy ub. roku. Sprawniej realizacji dodatkowych zadań sprzyja też udział znacznej części załogi we współzawodnictwie pracy. M. in. ponad 50 brygad pracy socjalistycznej przystąpiło do współzawodnictwa o tytuł brygady 30-lecia PRL.

Wśród załóg przedsiębiorstw wielokrotnie bielskiego okręgu przemysłowego w realizacji zobowiązań przodują załogi Zakładów Przemysłu Włókienniczego: „Lantex”, „Rytex”, „Wetlux” i ZPW im. S. Bularza, które dostarczyły już ponad 20 tys. m. bieżących tkanin elastycznych, torlonowych i wełnianych wykonanych z zaoszczędzonych surowców. Ostatnio załogi bielskich fabryk zadeklarowały dalszą dodatkową produkcję tkanin i dzianin wartości 100 mln zł.

Pomyślnie realizują również swe zobowiązania pracownicy Sanockich Zakładów Przemysłu Terenowego „Stomil”, którzy zadeklarowali się wykonać dodatkowe 100 tys. szt. paśm klinowych do sprzętu motoryzacyjnego i rolniczego. W pierwszej kolejności — ze względu na zbliżające się nasilenie letnich prac polowych — podjęto produkcję paśm klinowych do kombajnów i maszyn żniwnych oraz do koparek.

Współpraca WAT z KWB „Konin”

W pracowniach naukowych z Wojskowej Akademii Technicznej narodziło się już wiele urządzeń ułatwiających eksploatację kopalń. Jednym z przykładów współpracy WAT z górnictwem są badania wojskowych naukowców prowadzone w Kopalni Węgla Brunatnego „Konin”.

Górnicy tej kopalni wykonują otwory wiertnicze w trudnych warunkach gruntowych. Stosowane dotychczas metody wierceń były m. in. bardzo pracochłonne. Naukowcy z katedry mechaniki teoretycznej i wytrzymałości materiałów WAT opracowali prototyp tzw. wiromota specjalnej konstrukcji o działaniu pionowym. Urządzenie to umożliwi zagłębianie i wyrywanie rur o średnicy do 820 mm i przystosowane jest do działania w specyficznych warunkach geologicznych kopalni „Konin”. Próbną wiercenia wykazały pełną przydatność sprzętu, który znalazł zastosowanie na terenie pokładu odkrywkowego „Pątnów”. (PAP)

Proces w Watykanie

W Watykanie rozpoczyna się dzisiaj proces sądowy przeciwko 4 Włochom zatrudnionym za Spółzową Bramą. Oskarża się ich o kradzież różnych drogotwartych przedmiotów z prywatnych apartamentów Papieża i biur watykańskich. Kradzieży dokonano w latach od 1968 do 1971. Nie podaje się wartości skradzionych przedmiotów. Kradzieży pogłoski, że chodzi m. in. o obrazy wybitnych malarzy. Agencje prasowe zaznaczają, że jest to pierwszy tego rodzaju proces w Watykanie. (PAP)

Jak wynika z aktualnych meldunków czyn 30-lecia pomyślnie realizuje w woj. wrocławskim już ponad 500 fabryk, przedsiębiorstw i spółdzielni, tj. ponad 80 proc. ogółu zakładów. Wartość zobowiązań wynosi już 2,8 mld zł, co stawia obecnie ten region na drugim miejscu w krajowym współzawodnictwie w tej dziedzinie.

W woj. kosińskiem dobre wyniki w realizacji czynu 30-lecia uzyskują zakłady przemysłu skórzanego i włókienniczego. M. in. zakłady „Rega” w Świdwinie dostarcza na rynek towary wartości 3 mln zł, a kombinat przemysłu obuwniczego „Alka” w Słupsku — 50 000 par obuwia letniego.

Wartość zobowiązań podjętych przez załogi zakładów pracy w woj. kieleckim wyraża się kwotą 1,370 mln zł. Dotychczas przedsiębiorstwa kieleckie dostarczyły już na rynek wewnętrzny i na eksport oraz dla potrzeb budownictwa i zakładów kooperujących dodatkowe wyroby, których wartość przekracza 400 mln zł. (PAP)

Do lata coraz bliżej

Kontrola w wielkopolskich zakładach pracy

Co roku upały zaskakują niektóre zakłady pracy. Nieprzygotowanie do sezonu letniego przejawia się w tym, że brak w nich tzw. oaz (wydzielone miejsca o właściwym mikroklimacie), ochrona ograniczających nadmierne nagrzewanie pomieszczeń, napojów chłodzących itp., itd. By zapobiec takim niespodziankom dotkliwie odczuwanym przez załogi, branżowi inspektorzy pracy przystąpili w Wielkopolsce do kontroli stanu przygotowań do sezonu letniego. Akcją tą (trwa do 31 bm.) zostanie objętych około 1 000 zakładów i wydziałów, w których upały stwarzają szczególne uciążliwe warunki pracy. (ak)

Konkurs na reportaż

„Wielkopolska w XXX-leciu Polski Ludowej”

Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne, Wydawnictwo Poznańskie oraz Zarząd Oddziału Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich ogłaszają konkurs na reportaż obrazujący osiągnięcia i przemiany społeczno-gospodarcze, kulturalne i inne Wielkopolski w okresie XXX-lecia Polski Ludowej. Konkurs ma na celu prezentację dorobku regionu, ukazanie procesów kształtowania się nowych stosunków międzyludzkich, zilustrowanie realizacji zadań społeczno-gospodarczych oraz przeobrażeń wynikających z efektów pracy ideologicznej.

W konkursie może wziąć udział każdy dziennikarz współpracownik prasy, radia i tv (członkostwo SDP nie jest konieczne). Reportaż powinien zawierać 10—25 stron maszynopisu znormalizowanego. Na konkurs należy nadsyłać prace do tychże nagrody nie publikowane, oznaczone godłem z dołączoną, za klejoną kopertą zawierającą imię, nazwisko i adres autora. Organizatorzy ustalają termin nadsyłania prac na dzień 31 lipca 1974 r. Prace należy nadsyłać w 3 egzemplarzach na adres: Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne, Pałac Kultury, ul. Czerwonej Armii 80/82, 61-809 Poznań.

Organizatorzy przewidują następujące nagrody: pierwsza nagroda — 10 tys. zł, dwie drugie — po 7 tys. zł, trzy trzecie — po 5 tys. zł oraz trzy wyróżnienia — po 2 tys. zł.

Pierwszeństwo publikacji prac w formie książkowej zasłużone jest dla Wydawnictwa Poznańskiego.

Telefony: 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18 Sekretariat redaktora naczelnego 454-09 Zastępca red. naczelnego 657-18 Sekretarz redakcji 648-85 Dział miejski 659-39 Redakcja nocna 430-73 453-31 Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa - Książka - Ruch” Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16 Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Rekopisów nie zwracamy. Druk PZG im. M. Kasprzaka - Poznań

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł) kwartał (52 zł), półrocze (104 zł) rok (208 zł) przyjmując za pośrednictwem blankietów PKO. Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy Książki RSW „Prasa - Książka - Ruch” ul. Zwierzyniecka 9 60-813 Poznań na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe. Indeks nr 35029 F-1

Medal legitymacją inicjatywy

Niemal dwa miesiące temu rozpoczęliśmy wędrowkę po poznańskich sklepach, którym organizatorzy konkursu o Handlowy Znak Jakości a więc Urząd Miasta Poznania Zarząd Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Handlu i Spożycielstwa oraz redakcja „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO” (inicjator konkursu) przyznali medale HZJ. Celem tych wizyt w prawie 60 sklepach było sprawdzenie, czy wszyscy medaliści nadal zaszęgują na to wyróżnienie.

W wielu sklepach pytano, dlaczego „Głos” zadaje sobie trud odwiedzania wszystkich medalistów. Odpowiedź jest oczywista. Jesteśmy inicjatorami i jednymi z organizatorów współzawodnictwa o Handlowy Znak Jakości. Podpisujemy się pod każdym przyznawanym medalem. Leży więc w naszym interesie, aby medale nadal miały wysoką rangę i stanowiły gwarancję najwyższej jakości handlowania. Tak więc dbanie o to, aby wartość medalu się nie zdevaluowała, to nasz obowiązek.

TO NIE SKARGA

W każdym wizytowanym sklepie przedstawiciel redakcji wpisywał swoje pochlebne lub krytyczne uwagi do książki skarg i wniosków. Szkoda tylko, że nie wszystkie dyrekcje, którym podlegają medaliści, należycie rozumiały intencje tych wpisów. W przypadku, gdy były to uwagi krytyczne, na ogół szybko na nie reagowano. Dysponujemy już kilkunastoma pisemnymi odpowiedziami, w których dyrekcje ustosunkowują się do zawartych w nich uwag. Dziwne tylko, że w tych odpowiedziach dość często natykamy się na zwrot: „...W odpowiedzi na skargę obywatela (czyt. dziennikarza dokonującego wpisu) wyjaśniamy, że...”. Dziwne, bo przedstawiciel redakcji wizytujący sklep, nie był przecież klientem, który coś w sklepie kupował, a zle obsłużony skarżył się i żalił do dyrekcji.

Owe wpisy do książek skarg i wniosków, to przecież uwagi współorganizatorów konkursu,

mających prawo i obowiązek kontrolować „swoje” medałowce sklepy. A uwagi krytyczne czyniliśmy przeważnie w takich sytuacjach, gdy spostrzeżaliśmy, iż w danej placówce handlowej obniżył się poziom handlowania, estetyki czy wybór towarów w porównaniu do roku, w którym przyznawaliśmy medal sklepowi. A więc zastosowaliśmy kryterium wcale nie tak ostre. Bo krytykować należałoby nie tylko tych, u których coś się pogorszyło, ale i takich medalistów, którzy nie uczynili kroku naprzód. Bo przecież od kogo, jak nie od medalistów Handlowego Znak Jakości, można wymagać stałego rozwijania nowych form kontaktu z klientem.

DYREKCJE ODPOWIADAJĄ

Dyrekcje ustosunkowując się do naszych uwag przedstawiły w swoich odpowiedziach propozycje, terminy lub proble-



my związane z usunięciem zauważonych przez nas nieprawidłowości. Oto w przypadku sklepu PSS nr 41 przy ul. Dzierżyńskiego 119, któremu proponowaliśmy odebrać medal, za „niedobry zwyczaj ustawiania pustych skrzynek po pieczywie w części handlowej sklepu”, dyrekcja PSS zadziałała niemal natychmiast. Rozpoczęto staranie o uzyskanie dodatkowej powierzchni magazynowej w pobliżu sklepu oraz zwrócono się do Poznańskich Zakładów Piekarniczych, aby dostawy pieczywa odbywały się w dwóch rzutach.

Również Zarząd PSS poinformował, że w najbliższym okresie przystąpi do odnowienia krytykowanego przez nas odparanych ład w sklepie PSS nr 204 przy ul. Lampego.

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Handlu Spożywczego wyjaśniło, że nie dysponuje lepszym, bardziej „delikatowym” gatunkiem papieru, który nadawałby się do pakowania towarów w sklepach branży cukierniczej.

Krytykowaliśmy słabe zaopatrzenie sklepu „Społem” PSS nr 384 przy ul. Waryńskiego 2. Dyrekcja odpowiada, że nie ma wpływu na otrzymywany asortyment towarów.

Bardziej optymistyczna jest odpowiedź w tej samej kwestii (słabe zaopatrzenie), którą otrzymaliśmy od dyrekcji Wo-

jewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Artykułami Papierniczymi i Sportowymi, której podlega sklep rowerowy „Maraton” przy ul. Marcinkowskiego 11. W liście czytamy:

„... Wyjaśniamy, że chwilowy brak części rowerowych oraz rowerów nastąpił na skutek braku środków transportowych oraz inwentury w magazynie rowerowym.”

Sklep w najbliższym terminie otrzyma brakujący towar, na który złożył zamówienie w Dziale Branżowym. Dyrekcja WPHAPIS dołoży wszelkich starań, aby podobne braki towarowe się nie zdarzały. Szczególnie w sklepie, który posiada Handlowy Znak Jakości (...). Informujemy też, że w najbliższym czasie odświeżony i odmalowany zostanie nasz sklep kreslarski przy ul. Ratajczaka, również posiadający medal HZJ (...).

Przytoczone odpowiedzi są reprezentatywne dla typów reakcji na nasze uwagi. Jedni dyrektorzy uważają, że nic nie da się poprawić, inni zaś informują nas o natychmiast podjętych zabiegach, mających na celu usunięcie wykłniętych usterek.

Rodzi się więc refleksja: czy trzeba aż kontroli i wytykania zaniedbań na łamach prasy, aby zauważyć, że w sklepie jest po prostu brudno lub też, że szwankuje zaopatrzenie? Te sprawy — przynajmniej w przypadku medalistów HZJ — dyrekcje powinny rozwiązywać same.

WYSTARCZY JEDEN „ZAPOMINALSKI”

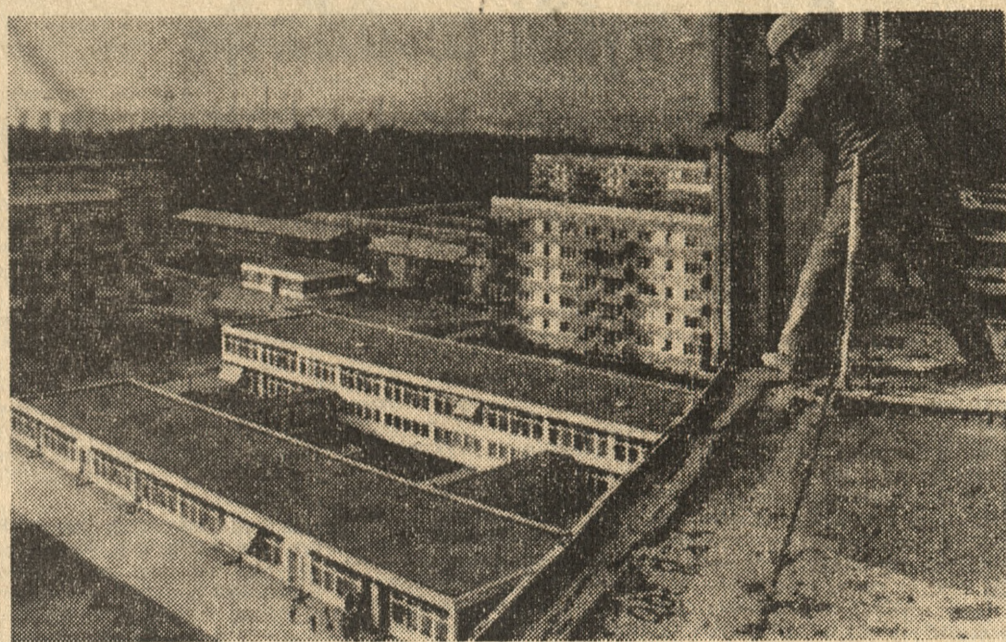
W większości sklepów słyszeliśmy opinie, że takie kontrole i rozmowy, jakie przeprowadzałyśmy z medalistami Handlowego Znak Jakości, są pozytywne i powinny być kontynuowane. Handlowcy sami mówią, że trzeba dbać o utrzymanie wysokiej rangi medalu. Leży to w interesie samego, szczerzego przecież grona dotychczasowych medalistów.

Wielokrotnie słyszeliśmy, że sami oni pilnują się pomiędzy sobą. Mówią, że nie można dopuścić, aby znalazł się jakiś sklep, który ma medal, a nie spełnia niezbędnych ku temu warunków. Taki właśnie jeden „zapominalski”, może bardzo szybko zepsuć opinię innym, dobrze pracującym placówkom.

Jeśli takiego zdania są sami handlowcy znaczy to, że dobrze zrozumieli intencje naszych wizyt. Będziemy kontynuować je także w winnych branżach, m.in. w gastronomii.

MAREK PRZYBYLSKI

Nowe osiedla mieszkaniowe w NRD



Budowa nowego osiedla mieszkaniowego w Neubrandenburgu. Jednocześnie z domami mieszkalnymi oddaje się tu do użytku przedszkole i żłobek. CAF — ADIJ

Wymogi nowoczesnego społeczeństwa

Obowiązkowość

Obowiązkowości i dyscyplinie pracy słyszy się przy różnych okazjach — kiedy nawali kooperant, kiedy nie stawi się przy warsztacie pracownik, kiedy urzędnik wyskoczy na kawę. Ale i w wielu innych sytuacjach zżymamy się na brak dyscypliny, nierespektowanie, przyjętych norm, zasad działania. Gdzie kryją się przyczyny tego zjawiska?

Powstanie nowoczesnego społeczeństwa przemysłowego w Polsce dokonało się wyjątkowo szybko. Jakkolwiek początki przemysłowego rozwoju sięgają pierwszych lat XIX wieku, to rzeczywisty skok w przekształceniu istniejącej struktury zawodowo-produkcyjnej przypada na okres powojenny; na okres powstania rzeczywistości socjalistycznej. Nie zawsze pamiętamy o tym, że w okresie międzywojennym utrzymywało się z rolnictwa po nad 60 proc. ogółu ludności, zaś z przemysłu nie więcej niż 12,5 proc. Zaraz po zakończeniu wojny sytuacja była jeszcze gorsza.

W 1950 r. w rolnictwie i leśnictwie było zatrudnionych 57,2 proc. ludności czynnej zawodowo, zaś w przemyśle tylko 18,8 proc. Dwadzieścia lat później rolnictwo i leśnictwo zatrudniało już tylko 36,5 proc. Nastąpił spadek o ponad dwa dziesiątki punktów, co oznaczało, że miała miejsce wielka transformacja w strukturze za-trudnienia. W ciągu tych dwudziestu lat byliśmy świadkami wielkiego exodusu ze wsi do miasta. Jest rzeczą oczywistą, że owych kilka milio-

nów byłych mieszkańców wsi, którzy przeszli do innych zajęć wniosło wiele przyzwyczajęń i nawyków charakterystycznych dla pracy w rolnictwie, a szczególnie w rolnictwie drobnopolskim.

Wyda się, że szczególnie ważne są tu następujące cechy.

Po pierwsze — swoisty „wszystkoizm”, charakteryzujący pracę w drobnym gospodarstwie chłopskim. Wprawdzie dzisiaj specjalizacja w rolnictwie jest już dosyć daleko posunięta, jednakże nadal dominuje gospodarstwo wielokierunkowe. W takim gospodarstwie ten sam pracownik wykonuje różne prace, przechodząc często od jednej do drugiej. Istniała też możliwość zastąpienia w pracy jednego członka rodziny przez innego. Tymczasem przejście do pracy przemysłowej oznacza trwałe związanie się z jednym typem działalności, z wąską specjalizacją, przynajmniej w porównaniu z doświadczeniem wyniesionym z indywidualnego gospodarstwa chłopskiego.

Po drugie, w gospodarstwie indywidualnym pracownik (właściciel) jest w zasadzie zdany na pracę swoją i swej rodziny. Wykonując wszystkie, albo większość prac sam nie przywiązuje większej wagi do ścisłego, terminowego współdziałania. Poszczególne odcinki pracy traktuje jako własne, tylko w różnym czasie obsługiwane. Pracuje ciężko, często znacznie ciężiej niż w przemysłowym zakładzie produkcyjnym, pracuje jednak inaczej. Rozciąga swą pracę na większą ilość godzin — granicę dnia pracy są płynne, rozciągliwe. Zależą w dużym stopniu od zadań, które rolnik sam sobie wyznacza. Wprawdzie nasze rolnictwo również zna okresy szczególnie intensywnej pracy, wymogi wykonania poszczególnych zadań nie zamieniają się jednak w obrębie godziny, dwóch czy nawet jednego dnia. Muszą być spełnione w pewnym okresie, w którym jeden czy dwa dni nie odgrywają zbyt dużej roli.

Inaczej jest w instytucjach, a zwłaszcza w przemyśle: rytm pracy jest bardziej zwarty, działalność jednego pracownika jest w dużym stopniu uzależniona od tego, jak pracuje jego współkooperant: czas pracy nie może być w sposób dowolny wydłużony lub skrócony. Przerwy w czasie pracy, jeśli istnieją, są dokładnie regulowane. Organizacja pracy przemysłowej jest ze swej natury kolektywna podczas gdy praca drobnego chłopca — indywidualna. Jest rzeczą oczywistą, że cechy pracy chłopca są wnoszone do pracy przemysłowej, czy tego chcą dzielnicy robotnicy czy nie.

Przed piętnastu bodaj laty toczyła się u nas zawzięta dyskusja na temat cech dzisiejszych robotników, a wczorajszych chłopów. Jakkolwiek by

ła to dyskusja pożyteczna, która wiele rzeczy wyjaśniła miała także istotną wadę — została w niej pomyłone dwie kwestie: zdobycie nowego zawodu, umiejętność jego wykonywania z pewnymi cechami charakterologicznymi tradycji pracy, przekazywanej z pokolenia na pokolenie.

Zawodu oczywiście można się nauczyć w dwa lub trzy lata; przywyknąć do nowej pracy również. Nie jest to jednak równoznaczne z wyeliminowaniem starych nawyków i przyzwyczajęń, które żyją znacznie dłużej. Nie znamy „okresu życia” owych przyzwyczajęń, niezgodnych z potrzebami nowoczesnej dyscypliny. Dyscyplina produkcyjna i społeczna nie rodzi się bowiem automatycznie. Nie uczy się jej w sposób identyczny jak zawodu; w jakimś stopniu jest dzie dziczona z pokolenia na pokolenie.

Byłoby jednak niewybaczalnym błędem zwać przyczyną za niewłaściwą, kulejącą dyscyplinę społeczną jedynie na byłych chłopów, dzisiejszych pracowników sektorów pozarolniczych. Wprawdzie jest to przyczyna ważna, ale bynajmniej nie jedyna. Odpowiedzialność za zbyt powolne kształtowanie się dyscypliny nowoczesnego społeczeństwa spada również na dawny, scentralizowany system zarządzania gospodarką i związany z tym jednostronny typ zależności — jedynie od góry w dół. Ograniczenie uprawnień w kierowaniu i zarządzaniu jednostkami gospodarczymi i społecznymi (publicznymi) przez szczeble bezpośrednie, związane z kierowaniem nimi stanowiło ważną przyczynę rozchwiania się dyscypliny.

W warunkach, gdy plan, kształtowany w sposób administracyjny był jedynym kryterium oceny, mechanizmy samoregulacji nie mogły się ujawnić w sposób dostatecznie silny. A wiemy przecież z przeszłości, że plan nie zawsze był właściwy, nie zawsze zmuszał do dostatecznie wyłożonej pracy. Bywało i tak, że kształtowały się dwa rodzaje moralności pracy: jedna na zewnątrz — dla planu, dla jego wykonania, i druga, ta wewnętrzna, która bardziej odpowiadała potrzebom nowoczesnego społeczeństwa, ale często pozostawała w sprzeczności z obowiązującymi wymogami, jeśli nie na bieżąco, to w każdym razie w okresie nieco dłuższym.

Dzisiaj kiedy porządkujemy funkcjonowanie naszego państwa, musimy pamiętać o owych uwarunkowaniach, które utrudniały kształtowanie się poczucia obowiązkowości oraz dyscypliny społecznej, niezbędnej w nowoczesnym państwie socjalistycznym.

JERZY JABŁONOWSKI

Z zagadek przeszłości

Ostrowieczno — rówieśnik Biskupina?

przypada na połowę XVIII wieku. Na wzgórzach otaczających miasto rosły wtedy drzewa owocowe i krzewy winorośli, z których, jak podają kroniki, wytlaczano nie najgorsze wino. Ale już w końcu XVIII wieku Dolsk pada ofiarą pożaru i jego znaczenie maleje.

W latach międzywojennych miasteczko żyje z handlu, gastronomii dobrze rozwiniętej i rzemiosła. W okresie kryzysu pojawia się bezrobocie. Rozpoczyna się emigracja zarobkowa. Na miejscu dawnych winnic powstają pastwiska.

Po drugiej wojnie światowej Dolsk nie zmienia swego charakteru, ale następuje tu znaczne ożywienie w życiu gospodarczym. Powstaje wiele placówek uspołecznionych: Gmina, Spółdzielnia, Państwowy Ośrodek Maszynowy, Przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego... Problem zatrudnienia rozwiązuje nowo zbudowana

Odlewnia Żeliwa w pobliskim Sremie.

Przed nami panorama jeziora Ostrowieczno — położonego 5 kilometrów od Dolska. Zieleń lasów odbija się w wodzie w blaskach zachodzącego słońca. Urzeczenie tym widokiem stoimy wraz z naczelnikiem Gminy w Dolsku — Bronisławem Tomczakiem. Ale nie tylko romantyczny obraz sprowadził nas do tej miejscowości. Zjeżdżamy nad jezioro.

Sprężystym krokiem zbliża się do nas tutejszy rybak, pan Franciszek Moskwa. — Czekałem na panów — mówi. — Zaraz pojedziemy na wyspę; a po drodze opowiem pewną historię.

Patrząc na niego aż trudno uwierzyć, że przekroczył 70-ty rok życia.

— W Ostrowiecznie zjawilem się w roku 1921 — rozpoczyna swoją opowieść. Od tego czasu

zaczęłem interesować się historią okolicy. Przypominam sobie jak w czasie wyjazdów łodzią na środek jeziora trafialiśmy na długie pale, pływające po wodzie. Były ostro zakończone. Początkowo jednak nie zwróciło to naszej uwagi. Znalezione później żab mamuta w żwirowni zdopinguwałem do dalszych poszukiwań. Skupiłem uwagę na kilku wyspach na jeziorze. Strzegłem jednak one nieustępliwie swoich tajemnic.

Przyszł rok 1934. Na podstawie zdjęć niwelacyjnych terenu stwierdzono, że poziom wody w jeziorze Ostrowieczno jest o 2 metry wyższy od poziomu jezior w Dolsku. Zarosły i zniszczony kanał łączący jeziora uniemożliwiał wyrównanie wód. Pamiętam ten dzień, gdy zakończyliśmy oczyszczanie kanału a woda w Ostrowiecznie znacznie opadła.

Dokończenie na str. 4
JERZY KNAPIK



Honoriusz Balzac — „Eugenia Grandet”, wyd. VI. Czyt., str. 192 zł 10.

Denis Diderot — „Kubuś Fatalista i jego Pan”, wyd. VIII. Wyd. Literackie, str. 296, zł 30.

George Johnston — „Przebież się za darmo”. Czyt., str. 376, zł 22.

Stendhal — „Dziennik. Wybór”, P.W., str. 481, zł 60.

Krzysztof Kruszewski — „Nauczanie programowe w systemie dydaktycznym”, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, W-wa 1974, wyd. II, str. 210, cena 24 zł.

W sobotę i w niedzielę w Dolsku w powiecie śremskim odbędzie się doroczny festyn „Głos Wielkopolski” organizowany wspólnie z Gminnym Komitetem Frontu Jedności Narodu. Warto więc z tej okazji przypomnieć kilka kart z historii tej miejscowości oraz leżącą w pobliżu starszego od Dolska — Ostrowieczna.

Cisza zalega dolski rynek. Południową sielę miasteczka przerywają tylko autobusy jadące do Poznania, Sremu, Wrocławia, Gołstina. Wtedy rynek się mocno ożywia, by za parę chwil znów zapaść w spokój. Tylko kobieta opiekująca się rabatami kwiatów bez przerwy pracuje. Jest coś z bajki — w kolorowych domkach, kwiatach, ciszy i czystości.

Pierwsze wzmianki o Dolsku sięgają roku 1136. O jego rozwoju zadecydowało położenie na jednym z głównych szlaków handlowych, wiodących z Gdańska — Torunia, przez Poznań do Wrocławia. Oficjalnie jako miasto Dolsk pojawił się w roku 1350, kiedy to Kazimierz Wielki nadał mu prawa miejskie. Rozkwit miasteczka

Dobre wyniki gospodarcze gwarancją wykonania postawionych zadań

Po zakończeniu I kwartału br. z satysfakcją odnotowaliśmy wysokie tempo rozwoju gospodarki w tym okresie. Kolejna ocena dokonana przez Biuro Polityczne KC PZPR — za 4 miesiące roku — potwierdziła ugruntowanie się korzystnych tendencji w naszym życiu społeczno-gospodarczym; pod wieloma względami osiągnęliśmy dalszy postęp i lepsze wyniki niż te, które stanowiły podstawę oceny I kwartału.

Na uwagę zasługuje przede wszystkim szybki wzrost produkcji przemysłowej i budowlano-montażowej, wzrost wydajności pracy i jej udziału w przyroście produkcji. Założenia Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego zostały w tych dziedzinach wyraźnie przekroczone. Np. w przemyśle ogólnym produkcja sprzedana na zwiększyła się o 12,8 proc. (wobec planowanych 11,1 proc.), a wydajność pracy o 10,1 proc. (planowana 8,1 proc.). Budownictwo uzyskało 21,6 procentowy wzrost produkcji podstawowej (przy zakładanych na 1974 r. 13,9 proc.) i 14,4 procentowy wzrost wydajności pracy (planowany 10 proc.).

Do pozytywnych zjawisk należy zaliczyć sprawniejszy niż w ubiegłych okresach przebieg realizacji planu inwestycyjnego. Umacnia się tendencja do osiągania przyrostu produkcji poprzez zwiększanie wydajności pracy; w 4 pierwszych mie-

siacach br. tą właśnie drogą uzyskali ponad 80 proc. przyrostu produkcji sprzedanej. Poprawiło się wykorzystanie czasu pracy, zwłaszcza w przemyśle kluczowym. Zmniejsza się tam liczba godzin nieprzepracowanych, spada absencja chorobowa i wskaźnik nieobecności nieusprawliwionej. Na korzystny obraz składa się również dalszy wzrost płac realnych i dochodów ludności, wysokie obroty na rynku wewnętrznym oraz umacnianie się równowagi pieniężno-rynkowej, uzyskiwane mimo systematycznie zwiększających się wynagrodzeń w tytułu regulacji płac i dochodów ludności rolniczej.

Utrwalenie tych korzystnych wyników i tendencji — tak, aby zapewniły wykonanie i przekroczenie zamierzonych nakreślonych na cały rok bieżący — to zadanie obecnie podstawowe. Zadanie to jest realne, wymagające wysiłku skierowanego na urzeczywistnienie założenia planu i wykonanie dodatkowej produkcji, przy jednoczesnej likwidacji występujących jeszcze nieprawidłowości.

Istnieje nadal konieczność ścisłego przestrzegania i poprawy podstawowych relacji ekonomicznych, których prawidłowość jest jednym z głównych czynników sprawnego funkcjonowania gospodarki. Równocześnie zwiększa się znaczenie tych przedsięwzięć, które zmierzają do umacniania równowagi rynkowej, a zwłaszcza wzrostu podaży towarów i usług dla ludności.

Duży wysiłek musi być podjęty w ponad 60 przedsiębiorstwach, które z różnych przyczyn nie wykonały w pełni do końca kwietnia operatywnych planów sprzedaży wyrobów własnej produkcji i usług. Wprawdzie w porównaniu z końcem I kwartału br. niedobór do planu zmalał o ok. 300 mln zł, jednakże nadal przekracza on 700 mln zł. Nadrobienie tych założeń jest realne i możliwe.

Troski wszystkich wytwórców wymaga zwiększenie dostaw i jakości produkcji rynkowej.

Do końca kwietnia utrzymywała się wysoka dynamika na kładowych inwestycyjnych. Wzrosło także zaangażowanie nakładów na nieukończone budownictwo inwestycyjne. Chodzi jednak o dalsze przyspieszenie realizacji programów inwestycyjnych, skracanie cykli budowy oraz koncentrowanie się na osiaganiu bezpośrednich efektów produkcyjnych, wyrażających się zwłaszcza w zwiększa-

niu produkcji na rynek i na eksport. Niezbędne jest także lepsze zagospodarowywanie maszyn i urządzeń, w tym zakupionych za granicą.

Szczegółowej dbałości wymaga rolnictwo, którego sytuację utrudniały nie najlepsze do niedawna warunki atmosferyczne. Zwiększony wysiłek powinien być skierowany w pierwszym rzędzie na dalszą intensyfikację hodowli i powiększenie własnej bazy paszowej.

Szereg obecnych trudności ma swe źródła w niekorzystnej dla nas sytuacji na rynkach kapitalistycznych, polegającej m.in. na wzroście cen zakupowanych przez Polskę materiałów i surowców. Dlatego też jednym z podstawowych zadań jest zrównoważenie wspomnianej, niekorzystnej dla nas sytuacji poprzez przyspieszenie tempa eksportu, zapewnienie tą drogą możliwości dokonywania zakupów za granicą. Nowe inwestycje pracujące dla eksportu powinny być oddawane szybciej niż dotychczas, a tam gdzie to możliwe — wprowadzane do ruchu częściowo.

Zbliża się koniec maja, wkrótce znajdziemy się na przełomie roku. Pamiętając o tym, należy dołożyć wszelkich starań, aby w okresie letnim nie dopuścić do pogorszenia podstawowych relacji ekonomicznych i do sezonowego spadku tempa produkcji. (PAP)

Nie każdy może być kierowcą

Wielu chłopców marzy o zawodzie kierowcy. Technikum Samochodowe, Zasadnicza Szkoła Samochodowa i Liceum Zawodowe w Poznaniu przy ul. Rataje 142 od lat cieszą się ogromnym zainteresowaniem, wielokrotnie przewyższającym limit przyjęć. I w tym roku zgłoszeń jest bardzo dużo. Zgodnie z przyjętymi zasadami, egzamin w Technikum Samochodowym będzie przeprowadzony wcześniej, aby wszystkim tym, którzy nie zostaną przyjęci, umożliwić start w innej szkole. A egzamin wstępny przebiega tu odmiennie niż w pozostałych szkołach.

Najpierw absolwent ósmej klasy szkoły podstawowej zostaje poddany badaniom w pracowni psychotechnicznej. Tuż po psychologii z Okręgowej Poradni Wychowawczo-Zawodowej w Poznaniu poddają delikwenta różnego rodzaju badaniom, stwierdzającym jego przydatność do wybranego zawodu. Okazuje się, że aby zostać kierowcą, trzeba mieć wrodzone predyspozycje.

Pierwsze ćwiczenia na ko-

Operacja Lednica 35

Szlaka Piastowskiego nie trzeba nikomu zachwalać, jest po prostu zbyt znany. Prace wykopaliskowe prowadzone na Ostrowie Lednickim coraz bardziej wzbogacają naszą wiedzę o siedzibach pierwszych Piastów. By jednak wiedza o tych czasach stała się własnością każdego, kto zawita w te strony, młodzież harcerska Wielkopolski postanowiła na wyspie i nad jeziorem wybudować skansen piastowski, obrazujący życie w Polsce w tamtych czasach. Akcja przyjęła kryptonim „Operacja Lednica 35”.

1,5 tys. harcerzy ze szkół ponadpodstawowych, członków drużyn Harcerskiej Służby Polsce Socjalistycznej, pracować będzie latem na Ostrowie Lednickim i w okolicznych wsiach, takich jak Imiolk, Dziekanowice, Lednogóra i Lednica przy pracach porządkowych, organizowaniu placów zabaw, dziecińców itp. Harcerze zamierzają m. in. polną drogę, prowadzącą z Imiolek do Lednicy, zamienić w drogę o twardej nawierzchni, a w samych Imiolkach zorganizować bazę turystyczną.

Ponieważ część terenów, przewidzianych pod przyszły skansen, jest obecnie w użytkowaniu miejscowego gospodarstwa PGR, harcerze postanowili pomóc gospodarstwu w pracach żniwnych, by w ten sposób przyspieszyć wejście na przyszły teren harcerskiej budowy. Natomiast wszystkie harcerskie obozy wędrowne, przechodzące Szlakiem Piastowskim, zobowiązały się do jego odnowienia. (bw)

SPORT

Przed MŚ w NRF

Co słychać u naszych rywali?

Za niespełna miesiąc mecz reprezentacji Brazylii — Jugosławia zainauguruje finałowe boje piłkarskich Mistrzostw Świata. 16 zespołów, które rywalizować będą do Pucharu FIFA rozpoczęły ostatnią fazę przygotowań. Co zatem słychać o naszych rywalach z gry py IV?

WŁOCHY
W Italii najważniejszą decyzją już zapadła. Trener Ferruccio Valcareggi nominował na kadrowiczów 17 piłkarzy, którzy w NRF stanowiąć będą trzon „Squadra Azzurra”. W tym tygodniu 17 wybrańców trenera reprezentacji Włoch przeszło gruntowne badania lekarskie. W poniedziałek pacjentami komisji złożonej z kilku specjalistów byli: Anastasi, Capello, Causio, Morini, Spinosi, Zoff, Chinaglia i Wilson. We wtorek badaniom poddani zostali inni kadrowicze. We włoskiej prasie nie brak spekulacji na temat obsady 5 wolnych jeszcze miejsc w reprezentacji. Jako kandydatów do zajęcia „vacatów” wymienia się trzeciego bramkarza, którym będzie Pulici lub Castellini, jednego jeszcze obrońcę (Bet lub Oddi), dwóch pomocników, z których jednym będzie najprawdopodobniej Cecconi, drugim zaś zapewne Sala. Kadre uzupełni też — zdaniem dziennikarzy — jeden napastnik. Sensacją jest niemal pewne wykluczenie z ostatecznej kadry Chiarugi. Człowiek napastnik AC Milan reprezentuje ostatnio słabą formę.

Włoskie dzienniki, zastanawiając się nad tzw. „pierwszą jednostką” sugerują, że stanowić ją będą: Zoff — Spinosi, Facchetti, Benetti, Morini, Burgnich, Mazzola, Capello, Chinaglia, Rivera, Riva. Spinosię mógłby zastąpić Sabadini, a w drugiej połowie Mazzole, który nie wytrzymał całego meczu, wymienić mógłby Anas tasi lub Boninsegna. Trener Valcareggi, któremu dziennikarze przedstawili swoją wersję składu, stwierdził, że zgadza się z nimi.

ARGENTYNA
Kadra piłkarzy Argentyny przebywa obecnie w Hiszpanii. Do 17 piłkarzy, którzy przyjechali tu z Buenos Aires dołączyli lub dołączą wkrótce: bramkarz Daniel Carnavelli (Las Palmas), obrońcy: Angel Bargas (Nantes) i Ramon Heredia (Atletico Madryt), napastnicy: Ruben Ayala (Atletico Madryt) i Hector Yazalde (Sporting Lizbona).

Trener Cap wybrał więc na pierwszy etap — Hiszpanie. Klimat jest tu zbliżony do argentyńskiego. Tu też jego podopieczni zainaugurują serię spotkań kontrolnych w Europie. We wtorek późnym wieczorem kadra Argentyny spotkała się w kontrolnym meczu z hiszpańskim zespołem Granada. Poważniejszym sprawdzianem będzie jednak sobotni mecz z Francją w Paryżu. Polscy kibice będą mogli naocznie przekonać się o wartości reprezentacji Argentyny, gdyż mecz będzie transmitowany przez polską TV. Do Paryża wybierają się też obserwatorzy PZPN — trener Kazimierz Górski i Jacek Gmoch.

22 bm. dojdzie do niezwykle interesującej konfrontacji na Wembley w Londynie. Egzaminatorami naszych przyszłych rywali będą nasi niedawni przeciwnicy — piłkarze Anglii. Ten ciekawy pojedynek obejrzy Jacek Gmoch, który uda się do Londynu z Paryża. Argentynczyków czekają jeszcze potem trzy sprawdziany: z Holandią — 26 bm. w Amsterdamie, z Florentiną — 29 bm. we Florencji i z jednym z klubowych zespołów NRF — 3 czerwca w Stuttgarcie.

HAITI
Znana w całej Europie kuracja na miejscowość francuska — Vi-

Przed zawodami w Moskwie

W. Szymańczyk zwyciężył w Wilnie

Z Wilna powrócił zwycięzca międzynarodowego turnieju „Surmy” z rewanżowego spotkania z drużyną „Dynamy”. Zawody traktowane były jako kolejny sprawdzian przed trudnym sezonem ligi łuczniczej. Bardzo dobrze wypadli seniorzy, a w szczególności Wojciech Szymańczyk, który wystrzelał 1194 punkty i zajął pierwsze miejsce w ogólnej klasyfikacji. Dużo nie brakowało by zawodnik ten popisał rekord Polski w strzelaniu na odległość 50 m. Niespodzianką było zajęcie II miejsca przez Janusza Waśkowiaka, który poprawił swój własny rekord życiowy i uzyskał 1177 punktów. Po pierwszym dniu zawodów Waśkowiak wyprzedzał o 6 punktów W. Szymańczyka. Na dalszych miejscach uplasowali się: M. Recluga z „Dynamy”, Kłajpeda oraz Tadeusz Malicki i Marian Popielecki z „Surmy”.

Nieco słabiej wystartowali seniorzy. Prowadzący po pierwszym dniu zawodów Danuta Kozak uległa D. Baltranaite z „Dynamy” uzyskując 1032 punkty i wyprzedza ją Teresę Langner i Zdzisławę Bielewską. Drużynowo zwyciężyła „Surma”, a jej najlepszym zawodnikiem W. Szymańczyk wyjeżdża 25 maja do Moskwy na bardzo silnie obsadzony turniej międzynarodowy. Tak więc spotkanie z włoskim „Dynamo” było dla Szymańczyka ostatnim etapem przygotowań do tej imprezy. (ask)

Mały Lotek

W Małym Lotku wylosowano w dniu 15 bm. następujące liczby: 5, 10, 20, 32, 33 oraz sześciocyfrową końcówkę banderoli 258347.

Piłka nożna

Polska — Grecja 2:0

Murowanie

Często powtarzana złota myśl sportowa, że „najlepszą obroną jest atak”, ma u piłkarzy meczu swoiste niekiedy odzwierciedlenie.

Bo gdy jedna drużyna w praktyce stosuje tę mądrość, gdy jej zawodnicy nieustannie „goscą” na polu karnym przeciwnika, „przesiadają pod jego bramką”, gdy niemiłosiernie „duszą”, „gniotą” i „cisną”, to tym drugim nie po zostaje nic innego, jak tylko „cofnąć się do głębokiej defensywy” i „zamurować bramkę”.

Piłkarski „mur” jest figurą statyczną tylko wówczas, gdy broniący się — gotowi przyjąć na siebie najsilniejszą „bombę” — ustawiają się ramie przy ramieniu, zasłaniając swoją bramkę przed strzałem z rzutu wolnego. Rzadko rezygnuje się z tej formy obrony. „Legia zupełnie pokpiła sprawę nie robiąc muru i zdając się wyłącznie na umiejętności swego golkipera”.

Często atakująca drużyna nieustannie napotyka na żywy mur obrony przeciwnika. „Każdy atak rozbija się o mur Pospolności”. Niektóre drużyny do perfekcji doprowadzają grę w obronie. W języku włoskim nazywa się to dwiema „katenaccio”, a po naszymu też pięknie — „murowanie”. O drużynie zaś mówi się niezbyt serdecznie: „murarze”. „To murarze, których żadna siła nie odciągnie od własnej bramki”.

Czasami obronna gra daje cenny remis w wyjazdowym meczu albo i zwycięstwo z kontrataku. Ale bywa i tak, że mały kiks, potknięcie się obrońcy w ostatnich sekundach meczu, niweczy najofiarniejszy wysiłek zepchniętej do defensywy drużyny. Głową muru nie przebijesz...

KOS

x dalekopisem x

Zdaniem sławnego tenisisty amerykańskiego Dona Budge'a, rozpoczyna się era panowania na kortach Szweda Bjoerna Borga.

„Młody Szwed będzie najlepszym graczem świata w najbliższym 10-leciu 1974—1984 — powiedział Don Budge. Borg ma obecnie 17 lat i zdecydowanie góruje nad swymi rówieśnikami”.

Prasa szeroko komentuje ostatni sukces Borga podczas turnieju WCT w Dallas, gdzie pokonał on m. in. Amerykanina Ash'a i mistrza Wimbledonu Kodesa (CSRS). Szwed przegrał w 4 setach w finale z Australijczykiem Newcombem, zdobywając tytuł nieoficjalnego wicemistrza świata.

Polonia Leszno — MZKS Rawicz 10:1

W meczu piłki nożnej klasy okręgowej w Lesznie miejscowa Polonia, zbytnio nie wysilając się, rozgromiła MZKS Rawicz 10:1 (4:1). Bramki strzelili: Konieczny 6, Korona 2, Jankowski i Zukowski po 1. (r)

KLASA OKRĘGOWA

Polonia P-n — Olimpia 1:1
Przemysław — Lech 1:0
Wiśniarz — Prosa 0:2
Kania — Obra 2:0
Sparta — Notec 1:3
Stella — Błektin 1:5
Zagłębie — Tur 1:1
Mecze: Warta II — Grunwald i Calisia — Ostrovia odbędą się dzisiaj.

Ostrowiecko —

rówieśnik Biskupina?

Dokończenie ze str. 3

ia. Wtedy z wód wynurzyły się dwie wyspy. Jedna mała, której rysunek zaznaczały wbie pionowo pale, druga wielkości blisko hektara, na której wyraźnie widać było umocnienie brzegu palami, kamieniami i glina. Teraz mnie jako domośnego archeologa zaczęło dręczyć pytanie: czyżby Ostrowiecko było rówieśnikiem Biskupina?

Po kilku latach jeziorem zainteresowali się znani poznańscy archeolodzy Józef i Bogdan Kostrzewscy. Byli tu przez cały dzień. Widocznie jednak ich zaangażowanie się w wykopaliska i rekonstrukcję Biskupina zepchnęło na drugi plan naszą wyspę. Dopiero w roku 1973 w wydawnictwie „Ossolineum” — „Przewodnik archeologii po Polsce”, znalazło się stwierdzenie:

„Ostrowiecko powiat Srem — na wyspie jeziora Ostrowiecko znajduje się grodzisko pochodzące z wczesnej epoki

żelaza, należące do kultury łużyckiej”.

Trudem dobijamy do wyspy. Wieje silny zachodni wiatr. Może od tych stałych ostrych wiatrów wzięło swoją nazwę Ostrowiecko? Od czasu do czasu spod naszych nóg wzbijają się z gniazd dzikie kaczki. Jest ich tu pełno.

Posuwamy się po miękkim torfowisku. Z wody sterczą resztki konstrukcji rusztowej wału obronnego lub falochrońcu, są i pale wbite pionowo. Wszystko mocno nadgryzione przez czas i przez wodę. Na środku wyspy pan Franciszek Moskwa pokazuje nam miejsce, w którym znalazł żarno wahadłowe, wrośnięte w korzenie drzewa. Tu też w małym kurhanie leżało kilka sztuk ceramiki łużyckiej. Przed nami płycizna. Może istniało tu przejście do trwałego lądu? Może tą drogą przywożono glinę i kamienie do budowy umocnień grodziska?

Nie przesadzam, czy Ostrowiecko jest rówieśnikiem Biskupina. Na to mogą odpowiedzieć tylko naukowcy. A sprawa jego naukowej inwentaryzacji leży chyba w interesie polskiej nauki.

JERZY KNAPIK

KSIAŻKA

Majster

w przedsiębiorstwie

Majstrów nazywa się często oficerami produkcji. Od nich bowiem w dużej mierze zależy tok realizacji zadań produkcyjnych a także jakość stosunków między ludzkich w przemyśle. Pozytywnie majstra w zakładach określają dwie tendencje: tradycyjna — czyniąca z majstrów coś w rodzaju „skrzynek” przekazujących informacje i polecenia dyrekcji do „załóg” oraz nowoczesna — traktująca majstrów jako ważną osobę, samodzielnego kierownika odcinka produkcji, specjalistę, organizatora pracy, przyjaciela i wychowawcę grupy pracowników.

Kontrowersyjna rola majstra wywołuje ścieranie się różnych poglądów w dość skąpej literaturze fachowej, poruszającej ten temat. W praktyce gospodarczej szczególnie odczuwalny jest brak dzieła, ujmującego w sposób przystępny podstawy teoretyczne i prawne pozycji majstra w nowoczesnym przedsiębiorstwie, przedstawiającego przykłady właściwego rozwiązywania najtrudniejszych problemów, napotykaných przez majstrów w toku swej pracy oraz wskazującego pożądane kierunki postępowania.

Lukę tę wypełnia „Majster w przedsiębiorstwie przemysłowym” — książka, która niedawno ukazała się w sprzedaży. Jej autorem jest cegielnik dyrektor zakładów H. Cegielski, znany ekonomista i działacz rad robotniczych z pierwszych lat ich istnienia — Zbigniew Kruszyński. Książka ma 220 stron, kosztuje 22 zł i została wydana przez Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne w nakładzie 5 000 egzemplarzy. (pch)

HUMOR I SATYRA



DAILY MAIL
/W. Bryt./

Praca Nauka

Pomoc domowa na stałe, na dobrych warunkach, pilnie potrzebna. Ul. Tomickiego 11a m. 1, tel. 712-26, po godz. 15. 29691g

Potrzebna opiekunka do dwójki dwuletnich dzieci. Zapewniamy ponadto mieszkanie i utrzymanie. Osiedle Manifestu Lipcowego 4 m. 6, po 17. 29753g

Pomoc domowa z utrzymaniem, przyjmie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28922g.

Przyjme dozorstwo, warunki mieszkalne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27022g.

Przyjme uczennicę do Zakładu Fotograficznego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27037g.

Opiekunka do 16-miesięcznego dziecka na okres 1 roku. Potrzebna. Jesse Czwartaków 21 m. 1. (Wł. da). 26749g

Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szczurków na, Poznań, al. Marcin-kowskiego 2a, parter. 28154g

Kupno Sprzedaż

Kupie pustaki sipek. Tel. 540-60. 29569g

Kupie prasę mimośrodową. Tel. 673-332. 26977g

Psa podwózkowego, ostrego, czujnego, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27059g.

Kupię motocykl SHL w bardzo dobrym stanie, lecz nie „Gazela”. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26845g.

Kupię szafy dwudrzwiowe jasne, sprzedam 3 okna metalowe warsztatowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26852g.

Kupię młot mechaniczny stan obojętny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26849g.

Sprzedam kuchenkę gazową - węglową (importu, stan bardzo dobry). Promienista 41. 29993g

Sprzedam silnik elektryczny 21 KM z rozrusznikiem, mało używany. Ta deusz Sroka, Wzembórz, pow. Września. 533p

Maszynę do czyszczenia pierza, prod. niemieckiej — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28377g.

Sprzedam tanio inspektor składane. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28106g

Sprzedam telewizor „Beryl” — okres gwarancji. Tel. 315-82, godz. 18-20. 28052g

Okazyjnie sprzedam wózek głęboki i torbę podróżną do noszenia dzieci. Poznań, ul. Słoneczna 5 m. 2. 29783g

Sprzedam MZ ES 250/2. Bogusław Grochowski — Lubasz, pow. Czarńków. 532p

Sprzedam maszynę szewską iaciarkę Singer, prasę do obuwia. Kędziora, Bojanowo, Poznańska 2. 529p

Sprzedam skuter OSA 150 ccm. Ul. Matejki 41 m. 21. 26999g

Sprzedam piec parowy i formę do biegnikowania opon 15x640, 650. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26990g.

Sprzedam okazyjnie szlifarkę kamieniarską stałą, przegubową typ ST-3 do terazzo. Poznań, Dąbrowskiego 197. 26980g

Sprzedam maszynę dzielną 5/80. Cieszyński, Ostrów Wlkp., ul. Kaliska 46. 27020g

Sprzedam Junaka z koszem, idealny. Buk, tel. 187. 27025g

Aparat fotograficzny — Pentina z elektronową lampą błyskową, sprzedam. Gromadzka 12. 27035g

Sprzedam SHL Gazela, stan dobry. Poznań, Fabryczna 19 m. 11. 26921g

Sprzedam wózek głęboki, pomarańczowy oraz Jawę 175. Tel. 67-49-74. 27038g

Na camping, altane — ścianki piśniewe 2x3 m, deski, rury, tanio sprzedam. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 27048g

Sprzedam Osę 175, w dobrym stanie. Wawrzynca 36, po godz. 17. 27069g

WSK sprzedam, zamienie na motorower. Grochowie Łaki 4 m. 3. 27074g

Rower Huragan sprzedam. Mickiewicza 3 m. 4. 26743g

Okazyjnie sprzedam szklarnię ogrzewaną do rozbiórki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26747g.

Sprzedam motocykl SHL — Gazela, w dobrym stanie, (udokonywany). Poznań, Armii Czerwonej 45 m. 5a w podwórzu. 26746g

Sprzedam motocykl Junak z przyczepą ul. Namysłowska 149 b m. 7. 26764g

Sprzedam w pobliżu Poznania działkę oparkowaną 2500 m² wiadomości pod nr tel. 586-73 w godz. od 18. 26766g

Sprzedam z rozbiórki — deski, cegły, okna, drzwi, krawężniki i wiązary dla chodni — deskowe. Ulica Dąbrowskiego 33. 27172g

Sprzedam Junaka w dobrym stanie. Głuszyna 134 po godz. 18. 27195g

Sprzedam garaż blaszany, oraz Trabant 601. Tel. 736-97. 26971g

Syrena, Trabant, Wartburg — specjalistyczny zakład — wykonuje gwarantowane naprawy, Bogdan Witkowski, Plewiska — Osiedle, ul. Grunwaldzka 70, przy torze kolejowym. 27135g

Lubina — furgon, lub skrzyniowy, gotowy do jazdy — sprzedam. Zielinski, Grobla 18. 27138g

Lokale

Oddam lokal w piwnicy, na cichy warsztat. Hubnera 47, tel. 660-107. 28200g

Częstochowa! Spółdzielce M-4 zamienie na podobne w Poznaniu. Informacje: Pracownia Obuwia, Poznań, 27 Grudnia 7. 27064g

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE

POSZUKUJE:

◆ LOKALU o pow. 50—100 m² w centrum m. Poznania na pomieszczenia biurowe — oraz

◆ LOKALU o pow. 100—200 m² na pomieszczenia magazynowe.

Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2909-K1

Samochody

Sprzedam samochód „Zastava”. Ostrów, telefon 72-36. 538p

Sprzedam włoskiego Fiat 1300, rok 1964, w bardzo dobrym stanie. Nurkowski, Koźminek, pow. Kalisz, tel. 12. 531p

Sprzedam Syrenę 103 (pierwszy właściciel), stan dobry lub zamienie na Trabant 600, Dąbrowskiego 58, parking. 29709g

Sprzedam w idealnym stanie Wartburga 353 de Luxe. Adres wskazuje „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 29964g.

Sprzedam Wartburga 1000 tel. 214-76. 26820g

P-70 na części sprzedam. Dyka Wrażnia Wojska Polskiego 19 c m. 1. 26800g

Pracujący, poszukuje niekierującego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27067g.

Łódź! M-2, zamienie na równorzędne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27061g.

Kupię mieszkanie własnościowe M-4 lub M-5 na terenie m. Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26796g.

Zamienie mieszkanie własnościowe M-3 (centrum) na M-4 za dopłatą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26762g.

Przyjme pana na wspólny pokój. Poznań, Miechowska 9. 26785g

Samodzielne dwupokojowe komfortowe mieszkanie c.o. w Turku zamienie na kawalerkę c.o. w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 26797g.

Pokój kuchnia, stare budownictwo centrum zamienie na 2 lub 3-pokojowe mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26736g.

Panom wynajmę pokój dwuosobowy. Osiedle Plewiska Sportowa 27. 26815g

Zamienie pokój z kuchnią (Hetmańska) nowe budownictwo i ptr. na większe, nowe budownictwo najchętniej Łazarz, tel. 601-05, godz. 18-20. 26818g

Poznań, pokój z kuchnią zamienie na podobne w Gdyni. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 26825g.

Pilnie kupię mieszkanie M-2 lub M-3. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 26861g.

Poszukuję lokalu na cichy przemysł, najchętniej w śródmieściu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27079g.

Kupię mieszkanie własnościowe M-3, względnie pół willi — pół bliźniaka, dzielnica Jeżyce, Sołacz, Winogrody. Oferty z opisem i ceną „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 27088g

Mieszkanie spółdzielcze M-6 w Poznaniu — zamienie na dwa mniejsze w Poznaniu i Wrocławiu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27115g.

Chodzież! 2 pokoje, kuchnia, 38 m², w nowym budownictwie, kwaterunkowe, zamienie na Poznań. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 27131g

Zamienie M-4, dwupokojowe, nowe budownictwo, na mieszkanie 1 pokój z kuchnią, łazienką, kwaterunkowe lub spółdzielcze. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 27186g

Oddam w dzierżawę dwa pomieszczenia, nadające się na warsztat i magazyn. Władysław Antoni Wiśniewski, Umultowo k. Poznania, ul. Poznańska 41, dojazd autobusem lin. 67. 27195g

Nieruchomości

Działka budowlana 2.500 m² z dużym domkiem po sprzedawcy w Przeźmierowie, sprzedam. Informacje: tel. 491-73 lub adres wskazuje „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 26972g.

Poznań - Wola — willa z działką warsztatową — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26932g.

Sprzedam pokój z kuchnią, budynkiem gospodarczym i ogrodem pod Poznaniem. Mieszkanie do natychmiastowego objęcia. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 26885g.

Sprzedam dom jednorodzinny z ogrodem. Maria Kozłowska, Annapol 40, pow. Jarocin. 26924g

Sprzedam wolny, wyłączonej domku piętrowy z parcia 865 m². Poznań-Górczyn, cena 330 tys. zł. Tel. 201-87 lub oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 26820g

Sprzedam gospodarstwo 7 ha, blisko Poznania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 27027g.

Sprzedam działkę opłotowaną Poznań - Krzesiny o powierzchni 2.500 m², pod budowę i uprawę. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 27034g.

Do piekarni przystąpić doświadczonej hodowca. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 26740g.

W Kołobrzegu, wynajmę pokój wczasowiczom. Tel. Poznań 667-80. 26999g

Oddam garaż z kanałem — Grudzień. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26992g.



TYŁKO „KOZIOŁKI” DAJA TRZYKROTNA SZANSE WYGRANIA. PONAD PÓŁ MILIONA ZŁOTYCH I PREMIE NA KOŃCÓWKI BANDA ROLI 3645-K1

Przetargi

Dyrekcja Pałacu Kultury w Poznaniu, ulica Czerwonej Armii nr 80/82 — ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie następujących robót w ramach kapitalnego remontu gmachu:

— wykonanie remontu elewacji wieży zegarowej PK od strony południowej i zachodniej,

— wykonanie i wbudowanie urządzeń do dekoracji gmachu.

Roboty muszą być wykonane z materiałów zleceńbiorecy — w terminie do 15 lipca 1974 r.

Z dokumentacją i warunkami dotyczącymi przetargu można zapoznać się oraz odebrać ślepe kosztorysy w Referacie Inwestycji i Remontów PK, pokój 72, w godz. od 9-15.

Przetarg odbędzie się w Pałacu Kultury w pokoju 65, 15 dnia od daty ogłoszenia przetargu, o godz. 11.

Oferty powinny zawierać oświadczenie oferenta co do przyjęcia do wykonania robót, terminu wykonania, cen jednostkowych i ogólnej wartości świadczenia.

Zawiadomienie o przyjęciu oferty nastąpi do 14 dni od dnia przetargu.

Pałac Kultury zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty, bądź uznania, że przetarg nie dał wyniku. 2682-K1

Oddam w dzierżawę betoniarę — Wiślana 22. 26966g

30 miejsc (kompletne wyposażenie sanitarne i c.o.), w centrum Szczepkowiec — wynajmę przedsiębiorstwu, na okres letni i zimowy. Wiadomość — Szczepkowiec 558 „Strumyczek”, tel. 38. 1699-K2

Matrymonialne

Wdowiec po 60-letniej wysoce bez nalogów pozna panna kulturową do lat 63, w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26776g.

Niezależna z wyższym wykształceniem na stanowisku pozna inteligentnego kulturalnego pana do lat 60. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 26792g.

Kawaler do 30, pozna pannę miłą, zgrabną, do lat 34. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26805g.

Wdowa z Poznania, lat 61, reprezentacyjna, gospodarna, niebiadna — pozna panna z mieszkaniem lub bez. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26817g.

Przystojna — materialnie niezależna, na stanowisku, własne mieszkanie, parcela — pozna kulturalnego pana lat 52-60. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26792g.

Dwa panowie z wykształceniem zawodowym, wdowiec i kawaler, wzrostu 170 cm i 175 cm, pozna panna do lat 40. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 27094g.

Wdowiec lat 36, zapozna panna, w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 27110g

Kawaler bez nalogów, lat 26, wzrost 168 cm, pozna pannę, w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 27060g

Rencistka, pozna kulturalnego pana, cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27070g.

Dnia 13 maja 1974 r. zmarła w wieku 76 lat, śp.

APOLONIA WALKOWIAK z domu MYSZKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o godzinie 14 na cmentarzu na Miłostowie, o czym zawiadamia w smutku pogrążona

rodzina 26927g

Dnia 14 maja 1974 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św.

mgr inż. TADEUSZ KORZENIOWSKI

uczestnik walk o niepodległość Polski i trzeciego Powstania Śląskiego.

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o godzinie 12 na cmentarzu Główna - Miłostowo.

Pogrążona w smutku rodzina 30031g

Dnia 13 maja 1974 r. zmarł po długiej chorobie przeżywszy lat 78 mój ukochany mąż, nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek

WŁADYSŁAW NAPIERAŁA

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godzinie 11 na cmentarzu Junikowskim, o czym zawiadamia w smutku pogrążona

rodzina 29944g

W dniu 14 maja 1974 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 67 mój ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek

WINCENTY STRZYŻYŃSKI

mistrz kowalski

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o godzinie 13 na cmentarzu Główna - Miłostowo.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

Poznań, Wrocław, Murowana Goślina. 29935g

Dnia 19 kwietnia 1974 r. zginął śmiercią tragiczną pracownik naszego zakładu

PAWEŁ MACHAJEWSKI

W Zmarłym straciłmy długoletniego i sumiennego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w Środzie Wlkp., dnia 15 maja 1974 r. o godz. 13.

Rodzinie Zmarłego wyrazi szczerego współczucia składają

Dyrekcja — Rada Zakładowa współpracownicy

Wojewódzkiego Zakładu Urzędzeń Pożarniczych Zw. OSP w Poznaniu. 3668-K1

W dniu 14 maja 1974 r. zmarł po długotrwałej chorobie współorganizator Biura Projektów Wodnych Melioracji w Poznaniu, były dyrektor, długoletni i zasłużony specjalista wodnych melioracji, pedagog i wychowawca młodej kadry inżynierskiej, wielki przyjaciel młodzieży

mgr inż. TADEUSZ KORZENIOWSKI

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Odznaką Honorową za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego, Medalem 10-lecia Polski Ludowej, Odznaką 1000-lecia Państwa Polskiego.

Zmarł prawy, szlachetny człowiek, o wielkim sercu, idealny zwierzchnik, wspierały przyjacieli i kolegi.

Żegnamy Go z wielkim szacunkiem i prawdziwym żalem, składając Rodzinie wyrazy szczerego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 17 maja 1974 roku o godzinie 12 na cmentarzu Główna - Miłostowo.

Dyrekcja — Rada Zakładowa — POP i współpracownicy

Biura Projektów Wodnych Melioracji w Poznaniu. 3674-K1

Dnia 14 maja 1974 r. zakończyła niespodziewanie swój żywot nasza ukochana, najtroskliwsza, nigdy niezapomniana żona, mamusia, córka, siostra, synowa i ciocia, przeżywszy lat 48, śp.

STEFANIA CIESIELSKA

z domu ANDERSZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o godzinie 12.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążeni

mąż, dzieci i rodzina

Poznań, Dzierżyńskiego 352/360. 29919g

Dnia 14 maja 1974 r. zmarła wieloletnia pracowni. WZDZ w Poznaniu

BARBARA URBAŃSKA

W Zmarłej tracimy wzorowego, sumiennego i ofiarnego pracownika.

Pogrzeb odbędzie się 16 maja 1974 roku o godz. 11 na cmentarzu na Miłostowie — Poznań - Główna.

Rodzinie Zmarłej wyrazi współczucia składają

Zarząd, Rada Zakładowa, POP i współpracownicy

Wojewódzkiego Zakładu Deskonaleń Zawodowego w Poznaniu. 3667-K1

Dnia 13 maja 1974 roku zmarł

STEFAN WRUK

długoletni nauczyciel zawodu w Zespole Szkół Zawodowych nr 7.

W Zmarłym tracimy ofiarnego i oddanego sprawie wychowania młodzieży — kolegę i przyjaciela.

Pogrzeb odbędzie się dnia 16. V 1974 r. o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

Żegnamy Go z głębokim żalem.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy współczucia.

Dyrekcja Szkoły — Grono Pedagogiczne, pracownicy oraz młodzież

Zespołu Szkół Zawodowych nr 7 w Poznaniu. 29934g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 maja 1974 r. zakończył swoje pracowite życie w wieku 83 lat, nasz drogą ojciec, teść, dziadek i wujek, śp.

SYLWESTER NAPIERAŁA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 17 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pogrążona

TEATRY

W POZNANIU

OPERA — g. 19 „Giselle”.
MUZYCZNY — g. 19 „Paganini”.
POLSKI — g. 12.30 i 19 „Kwiaty polskie” (przedstawienie zamknięte).
NOWY — g. 19 „Smutek Tarek-ina”.
LALKI I AKTORA — g. 19 „Pan Andersen przedstawia Królową Śniegu”.

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ: „W małym dworcu”.
RAWICZ: „Podwójna gra”.

KINA

CHODZIEŻ Noteć: „Liliowa aka cja”.
CZARNKÓW: „Król, dama, walet”.
GNIEZNO Lech: „Był sobie glinka”; Polonia: „Czwarta pani Andersen”.
GOSTYŃ: „Szpieg Szoguna”.
JAROCIN: „Oszukany” i „Winnetou w Dolinie Śmierci”.
KALISZ Kosmos: „Znikający punkt”; Oaza: „2001 Odyseja kosmiczna”; Stylowe: „Cenny kup” i „Wódz Seminolew”.
KEPNO: „John i Mary”.
KŁODAWA: „W kręgu zła”.
KOŁO: „Homokowie na wiośnie”.
KONIN Centrum: nieczynne; Górnik: „Mieć 20 lat w Aures”.
KOŚCIAN: „Siedziwo skończono, proszę zapomnieć”.
KROTOSZYN: „Goya” i „i pozdrawiam jaskółki”.
KÓRNIK: „Ned Kelly”.
KRZYŻ: „Niech bestia zdycha”.
LESZNO: „Prawo gwałtu”.
MIEDZYSZCZE: „Heiga”.
NOWY TOMYŚL: „Dziwczyną z gór”.
OBORNIKI: „Pierze i Paul czyli życie na raty”.
OSTRÓW Roma: „Głos na sprządaż”; Słońce: „Tragedia Makbeta”.
OSTRZESZÓW: „Mrowisko”.
PIŁA Iskra: „Drogi mężczyźni”; Koral: „Miłość stracona”; Sokół: „Samuraj i kowboje”.
PLESZEW: „Pokusa” i „Winnetou wśród sępów”.
ROGOŹNO: „Bez wyraźnych motywów”.
RAWICZ: „Hubal”.
RYCHTAŁ: „Pozwólcie startować”.
SŁUPCA: „Hubal”.
SREM: „Zbrodnia czy ofiara”.
ŚRODA: „Simon Bolivar”.
SZAMOTULY: „Francuski łącznik”.
TRZCIANKA: „Na wylot”.
TUREK: „Prawo gwałtu”.
WĄGROWIEC: „Układ”.
WOLSZTYN: „Ponieważ się kochają”.
WRZEŚNIA: „Królów Dzikiego Zachodu”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 13—18 „Afganistan”.

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Takt i minuty; 8.05 U przyjaciół; 8.10 Mel siedmiu stolic; 8.35 Bydgoski koncert rozrywkowy; 9.05 Dla kl. III i IV (język polski); „O chłopcu, który szukał domu” — słuch.; 9.25 Pieśni i tańce rosyjskie w wyk. solistów i zespołów lud.; 10.08 Z nagrań P. Sarstedta; 10.30 „Ślawa i chwala” — odc. 85; 10.45 Przed mikrofonem „Bractwo Kurkowe”; 11.00 Nie stop polskich melodii; 11.18 Nie tylko dla kierowców; 11.25 Co słychać w świecie; 11.30 Koszalin na muzycznej antenie — cz. I; 12.25 Koszalin na muzycznej antenie — cz. II; 12.40 Dom i my; 12.45 Melodie z Rzeszowskiego; 13.35 Muz. rozrywkowa; 14.05 Człowiek i środowisko — ga węd; 14.10 Muz. rozrywkowa; 15.10 Listy z Polski; 15.15 Muz. rozrywkowa; 15.35 Aktualności kulturalne; 15.40 Muz. rozrywkowa; 17.10 Radiokurier; 17.30 10 min. rocka; 17.40 Przeboje 30-lecia; 18 Muzyka i Aktualności; 18.25 Radiowa Kronika muzyczna; 19.15 M. Urbaniak w Filharmonii; 19.45 Rytm, rynek, reklama; 20 NURT (pedagogika); „Środowisko życia ucznia”; Autor: doc. dr H. Gasior; 20.20 Z Teatrem I Armii na szlaku zwycięstwa; 21 Koncert żywcem; 21.50 „Krytyrium” — gra zespołu „Laboratorium”; 22.15 Kwadrans dla Erolia Garnera; 22.30 Studio nowości; 23.05 Inf. z Wysięgu Pokoju; 23.08 Korespondencja z zagranicy; 23.13 Dyskoteka przed północą; 0.05 Kalendarz Kultury Polskiej; 0.10 Program nocny z Bydgoszczy.

TRANSM. Z TRASY IX ETAPU WP: g. 13.30, 14, 14.30, 15, 15.30, 16, 16.30.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15.05, 16.05, 19, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 7.35 W radiowym tygodniu; 8.35 Sprawy codzienne; 8.55 Muzyka spod strzechy; 9 F. Scherbert — Sonata; 9.30 „Rodzina i prawo” — III cz. dyskusji; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10 Kronika kulturalna; 10.15 Poematy symf. w polskiej muzyce; 10.40 Nie ma marginesu; 11 Antykwarjat z kurantem — „Ślawa polskich bartników” — gawęda; 11.20 Mistrzowie stylu scat — Trio Lambert-Hendricks-Ross; 11.35 Poradnia rodzinna; 11.40 Choroby weneryczne nadal groźne; 11.50 Mel. żywiole; 12.30 Jak być rodzinną? — „Zasady oceny”; 13.20 Stare przeboje w nowych interpretacjach; 13.35 „Po dzwonach cisza” — fragm. pow. L. Wantuty; 13.55 Mini pre-

Życie kulturalne Leszna

Propozycje dla każdego

O możliwościach kulturalnej rozrywki informują mieszkańcy Leszna białoniebieskie plakaty, przyciągające wzrok tytułem: „Co, gdzie, kiedy?”. Wymieniono na nich organizatorów życia kulturalnego: Dom Kultury, Dom Kultury Kolejarz, kino „Panorama”, Muzeum, Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Przemysłu Gastronomicznego. Imprezy anonsuje się tematycznie — najpierw kluby i filmy, potem estrada, tańce, wystawy, dancingi.

— W naszym mieście — wyjaśnia Zbigniew Józefowski dyrektor DK — wprowadziliśmy pewne nowum: staramy się aby placówki kulturalne nie powie lały swoich programów. Stawiamy na specjalizację i charakter środowiskowy. W Powiatowym Domu Kultury np. dobrze pracują sekcje plastyczne, wokalne, muzyczne i teatru amatorskie. Natomiast Dom Kultury Kolejarza ma osiągnięcia w pracy z filmem. Wykorzystując więc możliwości każdej z instytucji, programujemy ich działalność na rzecz całego miasta.

Rozwiązano też w Lesznie sprawę części artystycznych i uroczystości oficjalnych akademii. Do współpracy wciągnięto szkoły i każdą z okolicznościowych imprez przygotowuje — na ogół przy współudziale instruktora z Domu Kultury — inny zespół uczniów. Dzięki temu wyeliminowano niezgrabne

składanki. Oczywiście funkcję koordynatora pełni Dom Kultury, który oprócz tego prowadzi szereg sekcji i specjalistycznych klubów. Szczególnie te ostatnie cieszą się wśród mieszkańców Leszna dużą popularnością. Łatwo to wyjaśnić. W sekcjach z konieczności program się co jakiś czas powtarza. Zajęcia, ze względu na nabór nowych chętnych, muszą zaczynać się od nowa. Dla osób które przeszły już ów pierwszy stopień wtajemniczenia, stają się więc nieatrakcyjne. Organizuje się w związku z tym kluby np. fotografiki, recytatora, plastyki, w których zainteresowani spotykają się co jakiś czas, dyskutują, wymieniają doświadczenia, organizują występy, plenery, wystawy. Duże pole działania, szczególnie jeśli chodzi o poszerzenie wiedzy i zainteresowań, mają kluby hobbystów. Co konkretnego oferują

coną działalność pisarzy, zrzeszonych w Związku Literatów Polskich w Poznaniu. Przedstawia ona ich twórczość z okresu powojennego oraz recenzje wydanych utworów. Oddzielny dział ekspozycji poświęcono Wydawnictwu Poznańskiemu. Wystawa, zorganizowana staraniem Biblioteki Powiatowej i Powiatowego Domu Kultury w Turku, czynna będzie do 26 bm. (ts)

zawszad o wszystkim

PISARZE WIELKOPOLSCY — CZYTELNIKOM

TUREK. Pod takim tytułem otwarto w PDK wystawę, poświę-

echa naszych publikacji

Mimo trudności

Poskarżył się „Głosowi” czytelnik z Widziszewa w pow. kościańskim (zamieszcza- liśmy ten list w nr z 20.IV), że jedyny w tej wsi sklep jest od dłuższego czasu zamknięty i trzeba po zakupy chodzić do sąsiednich miejscowości. Co ma w tej sprawie do powiedzenia Zarząd GS „Samopomoc Chłopska” w Kościanie? Z wyjaśnienia, które z tego przedsięwzięcia otrzyma- liśmy wynika, że zamknięcie sklepu w Widziszewie spowodowane było urolopem macierzyńskim agentki i niemożnością znalezienia zastępcy. Mimo starań (także w Wydziale Za- trudnienia Urzędu Powiatowe go w Kościanie) nikogo do tej pracy nie udało się zaangażować.

Mimo tych trudności i mimo iż mieszkańcy Widziszewa mogą kupować artykuły pierw- szej potrzeby w Przysiecu, oddal- onej zaledwie o kilometr. Zarząd GS po ukazaniu się w „Głosie” listu postanowił prze- sunąć do sklepu w Widziszewie jedną sprzedawczynię ze sklepu o 2-osobowej obsadzie. (z)

gład folklorystyczny: 14 Wiecej, lepiej, taniej; 14.15 Czas i ludzie; 14.35 Rep. z XI Festiwalu Muzyki Organowej i Klawesynowej we Wrocławiu; 15 Program dla dzie- ci i chłopców; 15.40 „Co się wam w tej audycji najbardziej po- doba”; 16 Antena nowatorów; 17.25 Aud. ekonomiczna; 17.35 „Pio- senka przypomni ci...”; 17.50 Ra- dioexpress; 17.55 Z cyklu: „Tema- ty poróżnie nieaktualne” — fel.; 18.05 Piosenki i melodie estradowe; 18.40 Nauka praktyczna: 19 Kwa- drans jazzu — z nagrań pianisty Art Tatum’a; 19.15 Język rosyjski; 19.30 Muz. rozrywkowa; 19.55 W. A. Mozart: „Don Giovanni” — „Dram- ma giocosa” w dwóch aktach; 23.09 Co pisać o muzyce; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka polskiego baroku.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.30 Bał w remi- zie strażackiej — gawęda; 7.40 Muzyczna zagrywka; 8.05 Mój ma- gnetofon; 8.35 Z paryskiej dysko- teki; 9 „Dzień tryfidów” — pow.; 9.10 W roli głównej A. Dabrowski; 9.30 Nasz rok 74; 9.45 F. Liszt: So- nata; 10.15 Kwadrans dla Niewia- rygodnej Ork. Smyczkowej; 10.35 Dzień jak co dzień — magazyn; 11.45 „Zaklety krag” — pow.; 12.20 Gra zespołu tradycyjny Jazz Fid- dlers z Pragi; 12.25 Za kierowni- cą; 13 Na tubelskiej antenie; 15.10 Muz. z jednego filmu — „Hailo, Dolly”; 15.30 Postrzęganie i świa- topogłady; 15.45 Katalog kwiatów w piosence; 16.05 Ze starych li-

ODZNACZENIA DLA WETERANÓW I PRZODOWNIKÓW PRACY

OSTRÓW. Ostatnio odbyło się w Komitecie Powiatowym PZPR spotkanie weteranów ruchu ro- botniczego i przodowników pra- cy z członkami Egzekutywy KP. Było ono okazją do wyróżnienia 20 przodowników pracy wpisa- niem nazwisk do Księgi Wybit- nych Przodowników Pracy Ziemi Ostrowskiej. Długoletniego dzia- łacza partyjnego — Kazimierza Ja- sińskiego udekorowano odznaką lanka Krasickiego. (tl)

TUCZNIKI Z KÓŁEK ROLNICZYCH

TUREK. Kółka Rolnicze w po- wiecie turkowskim dużo uwagi poświęcają w br. rozwojowi pro- dukcji rolnej, specjalizując się w produkcji tuczników. Obecnie tucz trzody chlewnej prowadzą spółdzielnie Kółek Rolniczych w Turku i w Brudzewie oraz MBM Piętno. W bm. hodowlę tuczni- ków rozpocznie również SKR — Dobra i MBM Russocice. Pier- sza partia tuczników sprzedana zostanie jeszcze w tym miesiącu, do końca roku zaś sprzeda się ich 1.500 sztuk. (maz)

tów i pamiętników — gawęda; 16.15 Kronika zespołu Black Sab- bath; 16.45 Nasz rok 74; 17.05 „Dzień tryfidów” — pow.; 17.15 Mój magnetofon; 17.40 Nieznane o- znanych...; 18.10 Pleć bluesów; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Piosenki Borisa Viana; 19.05 Pas- tisz: „Challuturik”; 19.20 Książka tygodnia; 19.35 Muz. poczta UKF; 20 Cywilizacja i moralność; 20.30 Skrzypcowe miniatyry Mozarta gra H. Szeryng; 20.45 Język nie- miecki; 21 Interdado — magazyn muzyczny; 21.30 „Raga Multani” — gra trio Ravi Shankara; 21.50 „Pu- rytanie” — opera tygodnia; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — ze- spół The Fifth Dimension; 22.15 „Ocalenie” — pow.; 22.45 Kwa- drans kolysanek; 23 Swoje ulub- ione wiersze recytuje D. Nagór- na; 23.05 Laboratorium — maga- zyn; 23.50 Śpiewa Magda Umer.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — TTR — Fi- zyka, I. 28: „Fale dźwiękowe”; 7 — TTR — Mechanizacja rolni- cstwa, I. 27: „Nawożenie organicz- nych (powt.)”; 8.05 — „Śmierć czarn- ego króla” — film fab. prod. czechosł. (kolor); 10 — Dla szkół — Język polski, kl. II lic. — Eli- za Orzeszkowa; 12 — Dla szkół — Język polski, kl. VIII — Władysław Broniewski; 13.45 — TTR — Botanika, I. 10: „Lodyga”; 14.30 — TTR — Mechanizacja rolnictwa, I. 6: „Ewidencja i warunki technicz-

mieszkańcom Leszna organiza- torzy kultury? Wróćmy do wspomnianego na wstępie pla- katu. Wśród imprez klubo- wych widnieją m. in. dla se- niarów — monodram Janusza Kaźmierczaka „Jako się żyło, piło i kochało w parafii Bu- kowiec Górny za dawnych cza- sów”, dyskusje o sztuce, quiz czytelniczy. „Banaklub” — bo- taką nazwę posiada Dyskusyj- ny Klub Filmowy, zaprasza na projekcje filmów i dyskusje o nich. Zapowiada też z różnych okazji swój występ Teatr Szkol- ny II LO. Estrada folklorysty- czna na Dzień Działacza Kul- tury wystąpi z programem „Z naszych stron”, a na XI Wo- jewódzkiej Olimpiadzie Wiedzy Społeczno-Politycznej zaprezen- tują się: zespół muzyczny „Pa- ragraf” Teatr Poezji „Kalina” z Krzycka Wielkiego i Teatr Jednego Aktora ze wspomnia- nym już monodramem Janusza Kaźmierczaka. Nie brakuje też w programie mają występów kabaretowych, wieczorków ta- necznych i dyskotek. Warto jeszcze odnotować wystawy: w Ulicznej Galerii Sztuki — pla- katy 1-Majowe, „Wiosnę w o- biektynie” B. Kozłowskiego i poplenerową wystawę Klubu Fotografików Leszczyńskich. W salonie wystaw Domu Kultury prezentowano m. in. grafikę użytkową Rafała Jesionowicza i prace nadesłane na Między- powiatową Wystawę Plastyków Amatorów.

Propozycje więc nie mało, każ- dy z mieszkańców Leszna mo- że znaleźć dla siebie odpowie- dnią formę uczestnictwa w ży- ciu kulturalnym. (len)

W 30 rocznicę śmierci Marcina Rożka

14 bm. minęła 30 rocznica śmierci Marcina Rożka — wy- bitnego artysty rzeźbiarza, który w latach międzywojen- nych mieszkał w Wolsztynie.

Trudno wymienić wszystkie jego dzieła, warto jednak wspomnieć o pomniku Bolesła- wa Chrobrego w Gnieźnie i Pomniku Wdzięczności w Po- znaniu, które zniszczyli hitle- rowcy.

Marcin Rożek rzeźbił pomni- ki „Siewcy” — w Luboniu, Chopina i Kurpińskiego — w Poznaniu, Moniuszki i Kości- uszki — w parkach wielko- polskich. Wykonał też m. in. popiersia: Mickiewicza, Traja- na, Beethovena. Pozostawił w swym bogatym dorobku sporą liczbę nagrobków, płaskorzeźb i obrazów.

Kilka rzeźb znajduje się w ogrodzie obok jego domu w Wolsztynie przy ul. 5 Stycznia 34, udostępnionym zwiedzają- cym.

W Wolsztynie pracuje obec- nie jego uczeń — Edward Przymuszała, autor pomnika na cmentarzu 364 oficerów ra- dzieckich, poległych w 1945 ro-

Spółdzielnia jakich mało

Rosną nowe bloki w Wągrowcu

Powiatowa Spółdzielnia Mieszkaniowa w Wągrowcu zrzesza około 1800 członków, z których większość, bo 1148 mieszka- już w nowych blokach. Jej osiągnięcia są znaczne: osiedle przy ul. Mickiewicza uznane zostało w konkursie Central- nego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego za najlepiej zagospodarowane w kraju, zaś w ubiegłorocznym współzawodnictwie pracy spółdzielnia zajęła I miejsce wśród podobnych jednostek w Wielkopolsce, w lutym br. oddano do użytku ostatnie mieszkanie, przewidziane planem bieżącej pięcioletki. O rozwoju spółdzielczego budownictwa w Wą- growcu (w przyszłej pięcioletce wkroczy ono również na te- ren Golańczy i Skoków) poinformował nas wiceprezes PSM — Czesław Ciemny.

Dumą spółdzielni jest obec- nie Osiedle 25-lecia PRL przy ul. Jerzyka, na którym w 10 blokach mieszka około 2 tys. wągrowczan (530 rodzin). Pa- nuje tu ład i czystość, pięknie wyglądają zadbane trawniki, rabaty i alpinaria, zaś zaple- cza handlowe pozaresztą może niejedno osiedle w du- żym mieście. Oprócz sklepów: spożywczych, mięsnych, che- micznych, owocowo-warzywno- go i gospodarstwa domowego, mieści się tam placówka pocztowa i zakład fryzjerski. W bm. przekazano też do użytku no- wy budynek spółdzielni, w któ- rym znalazły się biura zarzą- du, duża sala i pomieszczenia dla kół zainteresowań, a wkrótce otwarty będzie bar kawowy i sklep księgarsko-pa- pierniczy.

Głównym placem budowy jest obecnie osiedle przy ul. Piątkowskiego. W pięciu bu- dynkach mieszka już lokato- rzy; do dwóch następnych klu- ce rozdane będą w czerwcu br., a do ostatniego — na po- czątku przyszłego roku. Za- mieszka tam 240 rodzin.

Rozpoczynają się również

wstępne roboty na budowie osiedla w obrębie ulic Lipo- wej i Kępińskiej. W lipcu za- mierzają rozpocząć wznosze- nie pierwszych dwu bloków po 45 mieszkań każdy, które do końca br. staną w stanie suro- wym. Mieszkać tam będzie 305 rodzin, w 6 blokach. Równo- legie z budową domów postę- pować będzie wznoszenie pro- totypowej (pierwszej w Pol- sce) rozprężalni gazu płynne- go. Dzięki niej wszystkie bu- dynki spółdzielcze podłączone zostaną do sieci, co pozwoli wy- eliminować z mieszkań nie- wygodne butle gazowe.

Wągrowiecka spółdzielnia po- chwalić się może licznymi, cen- nymi inicjatywami. Do niedaw- na na Osiedlu 25-lecia PRL czynna była prowizoryczna kotłownia, która miała być ro- zebrana po wybudowaniu no- wej. Aby jednak nie marno- wać nadającego się jeszcze do użytku obiektu, zaadaptowano jego pomieszczenia na osiedlo- wą przychodnię zdrowia. Z po- mocą przyszli mieszkańcy, wy- konując bezinteresownie insta- lację elektryczną i ogrzewczą. Trud się opłacił — przycho- dnia z kilkoma gabinetami od- daje duże usługi mieszkańcom nie tylko tego osiedla. Podob- nie cenną inicjatywą było uru- chomienie przy spółdzielni za- kładu rzemieślniczego, dzięki- czemu lokatorzy nie muszą szu- kać fachowców do wykonania różnego rodzaju usług.

Współtwórcą osiągnięć spół- dzielczego budownictwa w Wą- growcu jest realizujące je Poz- nańskie Przedsiębiorstwo Bu- dowlane nr 5. Jego ekipy wyko- nują bowiem wszystkie robo- ty rzetelnie i — co również ważne — terminowo, a w nie- których przypadkach nawet z wyprzedzeniem harmonogra- mów.

PIOTR BOROWICZ

Klub „Pro Libris”

Aby rozwinąć czytelnictwo we wszystkich szkołach po- nadpodstawowych w powiecie dy- rekcja Powiatowej i Miejskiej Bi- blioteki Publicznej postanowiła powołać w Obornikach klub, po- dobny w działaniu do „Pro Sin- foniki”. Wstępnie otrzymał on na- zwę „Pro Libris”. Zamierza skupić wszystkich młodych miłośników książek. Szczegółowy program je- go działalności przedyskutowa- no z polonistami poszczególnych szkół. O ile eksperyment ten się uda, podobne kluby otwarte zo- staną w innych powiatach. (bop)

Jeszcze jedna forma usług PKO

Z usług Powszechnej Kasy Oszczędności korzysta coraz więcej mieszkańców Poznania i województwa. Od stycznia do 10 maja br. przyrost wkładów wyniósł 1.148 mln zł. W porównaniu więc z analogicznym okresem roku minionego na książeczkach PKO zgromadzono o prawie 50 mln zł wię- cej.

Coraz też większą popular- nością cieszą się kredyty u- dzielane m. in. na budowę i kapitalne remonty domków je- dnorodzinnych, na uzupełnia- nie wkładów do spółdzielni mieszkaniowych oraz na ra- talne zakupy towarów. Obec- nie zadłużenie z tytułu poży- czek gotówkowych i kredytów wynosi ponad 2.600 mln zł.

Od stycznia br. PKO wpro- wadziło jeszcze jedno udogó- dnienie dla swoich klientów. Są to pożyczki gotówkowe (do wysokości 50 000 zł) na doko- nanie budowy domków jed- norodzinnych, adaptację obiek- tów niemieskalnych na cele mieszkaniowe, budowę pomie- szczeń letniskowych i garażo-

wych, a także na remonty tych ostatnich oraz samochodów. Do końca kwietnia br. kwota tych kredytów przekroczyła 10 mln zł.

Środki na ten cel PKO ma nieograniczone (nie objęte są one limitami). Natomiast ubie- gający się o taką pożyczkę mu- szą spełnić jeden warunek — jej wysokość nie może prze- kroczyć 6-miesięcznego wy- nagrodzenia brutto. Spłacanie pożyczki, w ratach miesięcz- nych, trwa 3 lata.

Ta nowa forma usług, ze- względu na nieograniczone środki, może więc zaspokoić wszystkie potrzeby w tym za- kresie mieszkańców Wielko- polski. (a)